

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 249.

Sobota, 9 (21) Listopada.

1868 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świątach uroczystych i Niedzieliach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantor: ch. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się. — We wszystkich co dotyczy Dziennika, należy się odnosić wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 5.

Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8. — Półrocznie rsr. 4. — Kwartalnie rsr. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odosobienia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się. — Numer pojedynczy kop. 5. — Za odosobienie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20. — Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. — Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Nominacje. — Komisja rządowa sprawiedliwości. — Pocztamt warszawski. — Kasa oszczędności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Wiadomości telegraficzne. — Sprostowanie. — Pobór do wojska. — Pobyt ministra oświecenia publicznego w Kaliszu. — Przedstawienie amatorskie. — Kursa monet. — Jenerałowa Moller. — Konferencja międzynarodowa. — Waza z Rogowa. — Obchód jubileuszu. — Zakontraktowanie węgla kamiennego. — Opera włoska w Petersburgu. — Nowa książka serbska. — Wypadki w Hiszpanji. — Austrja i ziemie słowiańskie. — Kwestja tytułu. — Księga czerwona. — Sprostowanie. — Armja austriacka. — Reklamacja. — Prusy i Niemcy. — Kwestja szlezwicka. — Francja. — Sprostowanie. — Szwajcarja. — Wybory do rady związkowej. — Anglja. — Mowa p. Gladstone. — Wybory. — Korespondencje z Paryża. — Rozmaitości.

FEJLETON. — Teatra Warszawskie.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
dnia 8 (20) Listopada.

Nominacje. — Przez rozkaz do ministerstwa spraw wewnętrznych, mianowani zostali: zostający przy naczelniku zachodniego okręgu pocztowego, urzędnicy do szczególnych poruczeń, radca kolejalny *Mitkiewicz* i asesor kolejalny *Kalitowski* — urzędnikami do szczególnych poruczeń przy ministrze, pierwszy V, drugi zaś VI klasy, o'aj z odkomenderowaniem do rozporządzenia Namiestnika w Królestwie Polskim (od 19-go października). — Starsi telegrafici wydziału warszawskiego tel. grafów: sekretarz kolejalny *Lund* — naczelnikiem stacji telegraficznej w Prasyszu; nie mający rangi *Ehrenwerth* — pełniącym obowiązki naczelnika stacji wrocławskiej; nie mający rangi *Dymanow* — pełniącym obowiązki naczelnika stacji mławskiej; nie mający rangi *Brejte* — pełniącym obowiązki naczelnika stacji radzińskiej; nie mający rangi *Walenburg* — pełniącym obowiązki naczelnika stacji janowskiej; nie mający rangi *Gutzeit* — pełniącym obowiązki naczelnika stacji w Sejnach (wzyscy sześciu od 23 października). (*Siew. Pocz.*)

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Teatra Warszawskie.

Dnia 8 (20) listopada.

Po drugim przedstawieniu komedji p. Sardou, „Nasi najserdeczniejsi” na wielkiej scenie tutejszej — możemy już wyrazić zdanie i o tej sztuce i o grze występujących w niej artystów. Zapewne czytelnicy przypominają sobie, iż o grze pani Modrzejewskiej w roli Cecylji, daliśmy już dość obszerne słowo, zaraz po pierwszej, benefisowej reprezentacji tej komedji, chociaż pod inną rubryką — a przeto powtarzać się tu nie będziemy — tem bardziej, że znakomita artystka, podobno już dawniej, na innych scenach w roli tej niejednokrotnie występowała, zawsze z powodzeniem wielkiem. Nasi artyści, dla których „Najserdeczniejsi” pana Sardou, byli zupełną nowością i to jeszcze podobno, niewypróbowaną tak długo i dokładnie, jak to zazwyczaj bywa, nie zdołali podczas pierwszej reprezentacji zespolic doskonale gry swojej w jedną, harmonijną całość — oprócz pp. Królikowskiego i Rychtera, dla których każda rola jest, a przynajmniej wydaje się łatwą. Za to, drugie przedstawienie zastało już wszystkich w gotowości. P. Chomiński, artysta pełen talentu i doświadczenia, który podczas pierwszej reprezentacji „Najserdeczniejszych”, przesadził w gestykulacji i charakterystyce komiczną rolę Marecata, szczególnie zaś włosy na

Komisja Rządowa Sprawiedliwości podaje do powszechnej wiadomości, że Komitet Urządzający w Królestwie Polskim na 265 posiedzeniu w d. 6 (18) Września r. b. odbytem, zapis sumy rsr. 1,500, na fundusz wieczysty dla kościoła parafjalnego w Miłkowiecach, przez niegdy Babinę z Wężyków Bogdańską testamentem urzędownie na dniu 4 (16) Grudnia 1862 r. sporządzonym, uczyniony, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyrażonemi, zatwierdził.

Pocztamt Warszawski. — Dla wyjaśnienia powodów, następnego w ubiegłych kilku dniach bieżącego miesiąca, opóźnienia w doręczeniu korespondencji z Petersburga, Pocztamt Warszawski poczytuje za obowiązek podać do wiadomości publiczności, że od d. 4 (16) Listopada, pociągi nadroże żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej, znacznie się opóźniają, tak dalece, że poczta zamiast o godzinie 6-ej po południu, przybywa do Pocztamtu dopiero o godzinie 9-ej wieczorem.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia 3 (15) Listopada roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 51, na które ludziez na dawniejsze w 326 wnioskach złożono rub. sr. 5,215 kop. 80. Na żądanie zaś 85 uczestników (prócz procentu rsr. 24 kop. 25 należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 3,448 kop. 42 1/2 i umorzyła książeczek 24. Przeto uczestników 18,574, posiada kapitał rub. sr. 632,558 kop. 77 1/2.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,
dnia 8 (20) Listopada.

Znany obecnie dosłowny tekst manifestu wyborczego Olozagi, wyjaśnia dla czego część demokratycznego stronnictwa przystąpiła do niego, wykazując zarazem jakimi ustępstwami okupione zostało to przystąpienie. Z kilku ustępów tego manifestu okazuje się, iż oświadczono się za monarchją, ale opartą na demokratycznych podstawach i nie dziedziczną. Republikański cdcień stronnictwa demokratycznego

głowie rozrzucił, ulubionym sobie sposobem, jaki, mówiąc prawdę, do żadnej roli używaniem być nie powinien — już podczas następnego przedstawienia — naprawił te wszystkie usterki i z powodzeniem wykonał tę trudną rolę, w której tak znakomicie odznaczył się na tutejszej scenie p. Ravel, wyborny aktor w trupie francuzkiej p. Felixa.

Lecz dajmy napróżd, choć w ścisłym streszczeniu, samą osnowę komedji: Pan Lucjan Caussade (Rychter) człowiek zacny, prawy, bogaty i mający drugą już wprawdzie, lecz młodą i śliczną żonę, Cecylję (p. Modrzejewska), opatrzony nadto, powabną córeczką z pierwszego małżeństwa, Emilją (p. Ostrowska) — ma jedną wadę, pochodzącą z niezwyklej dobroci serca — to jest, że każdego, pierwszy raz ledwie spotkanego człowieka, uważa za swego przyjaciela. Otóż gromada takich serdecznych przyjaciół, z których jeden całkiem, aż do nazwiska mu nieznan — najeżdża jego letnie mieszkanie i tam plądruje po jego domu, kieszeni i sercu tak gorliwie, iż o mało go nie pozbawia spokoju, życia i nawet dobrego imienia — a jeśli to nie nastąpiło, to dzięki należą doktorowi Tholosan (Królikowski), który sam jeden tylko nie zapewnia p. Caussade o swojej najserdeczniejszej przyjaźni, lecz kochając jego córkę, czyni wszystko ażeby ocalić przyszłego teścia i towarzysza z pod matrymonjalnej chorągwi, przed napaścią mniemanych przyjaciół. Najwięcej ma on kłopotu z młodym Maurycym de Theronan (p. Świeszewski), który pod pozorem słabości, przygarbiony w dom Caussade'ów, prowadzi

zamierza odpowiedzieć na ten manifest, oświadczając iż będzie szanował decyzję kortezów ustawodawczych i że tylko za pomocą zachowania porządku, można służyć sprawie publicznej, tak w stronnictwie republikańskim, jak i w stronnictwie monarchicznem. Paryzki *Monitor wieczorny* zaprzecza pogłoskom jakie krążyły na giełdzie paryzkiej o rozruchach w Hiszpanji. Zaprzeczenie to, dotyczy raczej pogłosek o ruchach karlistowskich, niż o demonstracjach republikańskich. W istocie wieści jakoby na granicy portugalskiej i w Katalonji miały się ukazać oddziały karlistów, przeciwko którym wysłano wojsko, zdają się być bezzasadne. — Z wyspy Kuby nadchodzą niepomyślne doniesienia, a wieści o zamierzonej wyprawie filibustierów były niebezzasadne. Według ostatnich wiadomości, zażoźniejsi mieszkańcy Puerto-Principe, udzielili jenerał-kapitanowi Lersundi pieniężną pomoc dla odparcia tej wyprawy. Wojska wysłane przeciwko powstańcom, dla braku zapasów żywności, musiały wrócić z drogi. Na dobitkę w niektórych okolicach wyspy panuje głód.

Jak przepowiedział hr. Andrassy na sejmie węgierskim, kwestja tytułu cesarza austriackiego i nazwy monarchji, została rozstrzygnięta przed zebraniem się delegacji, za pomocą odrębnego pisma cesarza. Dzienniki wiedeńskie zadowolnione są z tego rozstrzygnięcia, na mocy którego wszystkie kraje nie węgierskie będą nosiły ogólną nazwę „Austrji”, zaś kraje należące do korony węgierskiej ogólną nazwę: „Węgier”. W Wiedniu z naprężeniem oczekiwano, jak to przyjmą dzienniki węgierskie, mianowicie organa lewicy, która zyskuje coraz większą przewagę na prowincji.

W kwestji mniemanej depeszy barona Beusta do barona Wimpfena w przedmiocie noty p. Usedom, i mniemanej żądania Prus, aby de-

romans z panią Cecylją i o ledwie, że nie przystraja czoła swego dobroczyńcy, w niezbyt dogodne ozdoby... Wszystko jednak kończy się szczęśliwie, dzięki herkulesowemu wysileniu doktora: „Najserdeczniejsi” zdemaskowani, odjeżdżają w gniewie; młody urodziciel *in spe*, przywrócony do porządku i obarczony wyrzutami własnego sumienia za niespełnioną jeszcze, choć zamierzoną zdradę dobrodzieja — także oddał się na wyrobioną mu przez pocziwego Lucjana posadę. Cecylja, otrzymawszy bolesną naukę, poznała że kocha i szanuje swego o lat dwadzieścia starszego od niej męża... a doktor — żeni się z Emilją.

Jak widzicie z tej skróconej treści komedji, cała jej intryga, dość popolita, koncentruje się w romanse Maurycego z Cecylją — wszystko inne jest już tylko maszyneryją potrzebną do poruszania sprężyn tej głównej intrygi — tłem, na którym się ona rysuje i uwydatnia. Lecz właśnie w tych akcesoryjach głównego obrazu, leży głównie myśl autora; tam albowiem występują owe postacie „Najserdeczniejszych”, o których szcharakteryzowanie i wychłostanie, przeważnie autorowi chodziło.

Na takim tle i w takich sytuacjach, gra artystów ma nie małe do popisu pole. Wprawdzie rola Tholosana, doktora, jest najmaieiej efektowną w akcji — lecz oddana przez takiego jak Królikowski mistrza, wyszła z odleglejszego planu na pierwszy i ogarnęła prawie całą tendencję sztuki, swoją siłą moralną. Tholoson więcej ma do mówienia niż do gry — lecz wiadomo wszystkim, jak to umie mówić Królikowski —

pesza ta nie była zamieszczona w księdze czerwonej, mającej się złożyć delegacjom obu państw monarchji austriacko-węgierskiej, o czym wspominaliśmy wczoraj, *La France* przyznaje, że depesza ta nie istniała, lecz zapewnia, iż w tym przedmiocie miała miejsce rozmowa pomiędzy baronem Baustem a baronem Wertherem, posłem pruskim przy dworze berlińskim.

Według wiedeńskiego korespondenta *Timesa*, czerwona księga wstępnie swym będzie się zajmowała sprawami niemieckimi i północno-szwedzkiemi, hiszpańskimi, wschodnimi i układowi z stolicą apostolską w przedmiocie konkordatu i zawierać będzie instrukcje udzielone hrabiemu Crivelli, kiedy był wysłany z misją do Rzymu.

Dotychczas znany rezultat wyborów do izby gmin w Anglii, jest bardzo przychylny liberalnym, którzy obecnie mają trzy razy więcej członków niż zachowawcy. Ponieważ wiadomy jest rezultat za ledwie połowy wyborów, przeto stosunek ten w ogóle może nie być tak korzystnym dla liberalnych, a znaczącem jest to, że w City londyńskim, liberalni zdołali przeprowadzić tylko dwóch swych kandydatów, a drugich dwóch deputowanych wybrano ze stronnictwa zachowawczego. Wskazuje to, że w punkcie środkowym angielskiego świata handlowego ufnosć w politykę gabinetu torysów wzrosła. O ile do tego przyczyniły się mowy p. Disraeliego i lorda Stanleya, trudno określić. Dzienniki angielskie oceniają te mowy, każdy ze swego stanowiska i kiedy wigowskie organa upatrują w nich wyraźną wskazówkę wahania się i nieudolności gabinetu w polityce zagranicznej, zachowawcze gazety upatrują w nich wzór roztropnego i oględnego kierowania polityką. Tymczasem p. Gladstone w ostatniej swej mowie wyborczej, energicznie protestował przeciwko używaniu zagranicznej polityki do celów wyborczych.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Monachjum, 16 (4) listopada.* Wczoraj Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska zaszczyliła Swą obecnością przedstawienie w teatrze dworskim i powitaną została przez publiczność z zapalem. Dziś Najjaśniejsza Cesarzowa wyjechała z Monachium. Król bawarski towarzyszy Jej Cesarskiej Mości do Nördlingenu. (*Rus. Inw.*)

* *Frankfurt n. M., 17 (5) listopada.* Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska przyjechała tu dziś z rana w wybornym zdrowiu i udała się niezwłocznie w dalszą podróż. (*Ajencja telegr. ruska.*)

* *Darmstadt, 17 (5) listopada.* Najjaśniejsza Cesarzowa Ruska i Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżniczka Marija Aleksandrowna przybyły tu. (*Tamże.*)

* *Berlin, 16 (4) listopada.* Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Helena Pawłowna wyjechała dziś ztąd do Petersburga. (*Tamże.*)

* *Praga, 17 (5) listopada.* Dziennik *Blahost* donosi, że sąd wyższy krajowy unieważnił wyrok pierwszej instancji, który nie znalazł w instrukcjach arcybiskupa prażskiego i biskupa budziejewickiego przestępstwa naruszenia spokoju publicznego. (*Cor. Bür.*)

* *Peszt, 18 (6) listopada.* *Pester. Corr.* donosi, że księga czerwona wyjdzie z druku 24-go i 25-go listopada; księga ta przywiązuje wielką wagę do utrzymania pokoju i upatruje w konstytucji rękojmię dla stanowiska wielkopanstwowego monarchji austriacko-węgierskiej. (*Wolfs T. B.*)

* *Zagrzeb, 17 (5) listopada.* Na posiedzeniu sejmiku, po załatwieniu niektórych mniej ważnych przedmiotów, wzięty został pod rozprawy reskrypt królewski i po długich naradach postanowiono z wyjątkiem 4 głosów odpowiedzieć na niego. (*Cor. Bür.*)

* *Paryż, 17 (5) listopada.* *Monitor wieczorny* potwierdza wiadomość, że książę i księżna Walji spodziewani są w Compiègne. — Książę Metternich i hr. Salms zaproszeni zostali na 27-go do Compiègne. — *Jour. de Paris* ogłasza dziś ostatnią listę podpisów na pomnik dla Baudina. Skonfiskowano kilka pism prowincjonalnych z powodu ogłaszania list podpisów na tenże pomnik. (*Wolfs T. B.*)

* *Florence, 16 (4) listopada.* Wczoraj odjechała do Paryża deputacja miasta Pesaro w towarzystwie deputowanego Lancona, z żądaniem wydania zwłok Rossiniego. (*Cor. H. v. Bul.*)

* *Belgrad, 17 (5) listopada.* Reprezentant Grecji został przyjęty uroczystie przez księcia i reencję. Dasco powiedział, że misja jego ma na celu wzmożenie stosunków przyjacielskich z Serbą. Reencja widzi w tem akredytowaniu, że król Jerzy przywiązuje wagę do utrzymania dobrych stosunków z Serbią. Serbja pozostanie dobrym przyjacielem Grecji. (*Cor. Bür.*)

* *Bukareszt, 17 (5) listopada.* Książę Karol zwiadził dziś stojącą w Giurgiewie na kotwicy łódź kanonierską pruską *Delphin*. Sabri-pasza, generał-gubernator Bułgarii, przybył do Giurgiewa dla powitania księcia, i odprowadzony został przez tegoż, na jachcie książęcym, do Ruszczuka, gdzie na cześć księcia odbył się przegląd wojsk. (*Wolfs T. B.*)

* *Bukareszt, 17 (5) listopada.* Arion mianowany został z ministra sprawiedliwości ministrem spraw wewnętrznych, a Herocides ministrem sprawiedliwości. (*Cor. Bür.*)

* *Kopenhaga, 17 (5) listopada.* Prezes ministrów i poseł duński przy dworze sztokholmskim udadzą się dziś wieczorem do króla Karola XV do Bekaskog, w interesie związku małżeńskiego księcia następcy tronu duńskiego z księżniczką Ludwiką szwedzką. Ślub odbędzie się prawdopodobnie w maju roku przyszłego w Sztokholmie. (*Wolfs T. B.*)

* *Berlin, 18 (6) listopada.* Na dzisiejszym posiedzeniu komisji sekwestracyjnej, które odbyło się w obecności ministra skarbu, postawiony został wniosek włączenia dochodów elektora heskiego do skarbu państwa i wykreślenia § 4-go, dotyczącego zniesienia tego środka. Uchwały atoli w tym względzie, jak również co do zaskwestrowania majątku byłego elektora, odłożone zostały do czasu powrotu hr. Bismarcka. — *Prov. Corr.* donosi, że hr. Bismarck utworzy prawdopodobnie 30-go listopada posiedzenia rady związkowej. (*Tamże.*)

* *Kolonia, 17 (5) listopada.* Dziś o godzinie 3 1/2 po południu uczuć się dało w Kolonii w rozmaitych punktach trzęsienie ziemi. (*Tamże.*)

* *Frankfurt, 17 (5) listopada.* Spadnięcie kursów przy końcu dzisiejszej giełdy spowodowane było depeszą z Genui, donoszącą o odjeździe floty francusko-angielskiej morza Śródziemnego. Dotychczas połoska ta z żadnej strony się nie potwierdziła. (*Tamże.*)

* (Sprostowanie). Otrzymałmy od głównego naczelnika buchalterji Banku Polskiego, następujący artykuł: „Niektóre gazety zagraniczne, a za niemi i ruskie ogłosiły, iż około 15 milionów rubli depozytów w Banku Polskim będących, wywieziono do Petersburga. Gdy w ogłoszeniu tem ani jedno słowo nie jest prawdziwe, przeto z polecenia prezesa Banku podaję do wiadomości, iż stan depozytów sądowych i prywatnych w Banku złożonych w dniu 1 (13) listopada r. b. jest następujący:

I. W gotowiznie:

Dnia 1 (13) stycznia r. b. pozostawało funduszów sądowych rs. 3,964,921 kop. 09 3/4
prywatnych „ 211,648 „ 84 3/4
razem rs. 4,176,569 k. 91 1/4

Do d. 1 (13) listopada przybyło:
sądowych rs. 774,037 k. 48 1/4
prywatnych „ 1,023,443 „ 77 1/4

razem rs. 1,797,481 k. 25 1/4

łącznie rs. 5,974,051 k. 20

Na zasadzie zaś dowodów prawnych wydano do d. 1 (13) listopada r. b. funduszów:

sądowych rs. 652,139 k. 88 1/4
prywatnych „ 1,085,430 „ 87
razem rs. 1,737,570 k. 75 1/4

Pozostało zatem z d. 1 (13) list. rs. 4,236,480 k. 44 1/4

II. W papierach publicznych procentowych:

Dnia 1 (13) stycznia znajdowało się depozytów:
sądowych rs. 9,829,153 k. 24 3/4
prywatnych „ 4,456,671 „ 81
razem rs. 14,285,825 k. 05 3/4

Do d. 1 (13) listopada przybyło:
sądowych rs. 7,104,935 k. 54 3/4
prywatnych „ 4,970,420 „ 44

razem rs. 12,075,355 k. 98 3/4

łącznie rs. 26,361,181 k. 04

czem jest w jego ręku ten najtrudniejszy dla aktora instrument głosu? W dykcji tego artysty jest i akcja i efekt rozłamany na mnogie światła i cienia—starczyła też mu ona za wszystko! Rychter, z właściwością prawdziwego talentu, potrafił się wcielić od razu w charakter przedstawianej postaci. Zdawało się, że ten pocziwy Caussade, przeniesiony został żywcem z departamentu francuskiego na warszawską scenę—może... może tylko, cokolwiek więcej żwawości w gestach i mowie, miałby prawdziwy francuz w takiej postaci. Co do pana Świeszewskiego—grał on dobrze i bardzo starannie swoją don-żuanowską rolę. Zapomnieliśmy dodać, że w liczbie „Najserdeczniejszych” znajduje się para małżeńska, wybornie pomysiana przez autora, a doskonale przedstawiona przez jedną swoją mężką połowę—pana Vignieux, którego odegrał p. Sawicki. Nie raz już powiedzieliśmy i dziś powtarzamy to chętnie, że p. Sawicki należy do najbardziej utalentowanych artystów sceny tutejszej. Aktor ten młody jeszcze i wątłego zdrowia, ma prawdziwe poczucie artystyczne. Każdy powierzony mu charakter, zrozumie do gruntu, występuje głęboko lub przenikliwie a z każdej sytuacji, w jakiej go dzieje sztuki umieszczają—potrafi wydobyć wszelkie możliwe efekta. W licznych i rozlicznych repertuarze tego artysty, nie pamiętamy żadnej roli chybionej—a znamy wiele takich, które on bądź podniósł wyborną grą swoją, bądź też nie obniżył prawie, obejmując je po takim jak Królikowski olbrzymie. Do rzędu tych ostatnich należą: „Chłopiec okrę-

towy”, a bardziej jeszcze, Płodzmian w „Czacie w lesie”. Wtem miejscu, może nie od rzeczy będzie przypomnieć publiczności, że dla zebrania funduszu na podróż w klimat cieplejszy, przepisany p. Sawickiemu przez lekarzy, resursa obywatelska urządziła dlań wkrótce poranek muzyczny—deklamacyjny. Nie jesteśmy zwolennikami takich, rozmnożonych zwłaszcza do nieskończoności poranków—lecz dla p. Sawickiego pomoc ta jest należną i zasłużoną i chętnie ujrzymy najświetniejszy rezultat z przeznaczonego dlań poranku.

Wracając do rozbioru, a raczej tylko przeglądu „Najserdeczniejszych”, obowiązani jesteśmy jeszcze zaświadczyć, że p. Grzywiński, zdolnie i szczerliwie odegrał zamaskowaną rolę zuawa Abdalaha, a panna Urbanowicz, która postępuje ciągle i bardzo w sztuce—przewybornie się wywiązała z malej roli mężkiej, Eugenjusza Marecata, uczyniwszy tę postać i sympatyczną i wydatną razem.

Widowisko dane w przeszłą środę, złożone z „Ślubów panińskich” i „Fortepjanu Berty”—było jednym z najciekawszych, jakie pamiętamy zdawała. Dwie najlepsze, najbardziej utalentowane aktorki polskiej sceny, pp. Modrzejewska i Bakałowiczowa, występowały pierwszy raz obok siebie, w jednej i to arcyznakomitej komedji. Nie była to rywalizacja, gdyż każda z dwóch artystek ma oddzielny swój rodzaj i nie wkracza prawie w repertuar drugiej—lecz było to szlachetne współzawodnictwo dwóch wielkich talentów, w obec publiczności życzliwej dla obydwóch

za ówno. Nigdy też pewnie „Śluby” Fredry nie były tak odegrane w całości. Takiej Anieli, obok takiej Klary, nie widzieliśmy nigdy, a po odjeździe pani Modrzejewskiej nie zobaczymy zgoła. Prawda, że w tej arcykomedji, cały personel gra wzorowo. Cóż to za Radosz z Rychtera! jaki paradny Albin z Tatarkiewiczza—choć Sawicki jeszcze był lepszym w tej roli. A wszakże i p. Świeszewski ma już ustaloną w roli Gucia sławę. To tylko przecież, raz jeszcze powtórzyć musimy, że z całego personażu w „Ślubach” rola Anieli, jako najmniej efektywna, jest najtrudniejszą do uwydatnienia i dla tego właśnie, jest on słusznie uważana za najznakomitszą kreację sceniczną pani Modrzejewskiej, która tę postać, błędzą od innych, do ideału podniosła. Byłoby wielce pożądanem, aby przed odjazdem pani Modrzejewskiej raz jeszcze przedstawiono „Śluby” w takim jak śródowy komplecie. W tem miejscu możemy donieść publiczności nowinę pochodzącą z najlepszego źródła, iż dyrekcja teatrów, kończy już układ z panią Modrzejewską, angażując ją dla sceny tutejszej na cały rok przyszły.

Rozumie się, że publiczność przyjął serdecznie panią Bakałowicz po jej z zagranicy powrocie—a przyjęcie to, objawiane hucznymi oklaskami, trwało również i podczas „Fortepjanu Berty,” zakończającego widowisko gdzie nasza utalentowana artystka gra tytułową, a raczej tylko pół-tytułową rolę. Po skończeniu ostatniego aktu „Ślubów,” za przywołaniem wszystkich artystów, padł z łoża czy z krzesła, jeden

Na zasadzie dowodów prawnych
wydano do d. 1 (13) listopada r.

b. depozytów:

sądowych rs. 5,491,410 k. 07

prywatnych „ 4,817,923 „ 76

razem rs. 10,309,333 k. 83

Pozostało zatem z d. 1 (13) list. rs. 16,051,847 k. 21

W ogólności nie wydano z Banku żadnych depozytów, jak tylko osobom, które prawa swoje do takowych należycie udowodniły.

* (Pobór do wojska). *Warsz. Dniew.* pisze: „Stosownie do Najwyższego manifestu z dnia 2 (14) listopada, ukończony został w Warszawie, również jak w całym Królestwie, pobór do wojska na rok bieżący. Jak wiadomo, w Warszawie odbywały czynności dwa urzędy rekruckie: jeden do poboru z gubernji, drugi właściwie z miasta. Mieliśmy sposobność widzieć kontyngens młodych ludzi z gubernji i miasta, przyczem różnica pomiędzy spisowymi i rekrutami tych dwóch kategorii, mocno uderzała w oczy. Kontyngens gubernjalny składał się po większej części z ludzi dzielnych, świeżych i silnych, z bogatą krwią, otwórczością, zdrowiem płucami i dobrze rozwiniętą muskularnością, kiedy tymczasem pomiędzy warszawskimi mieszczanami podobne indywidua stanowiły wyjątki; w ogóle zaś spisowi warszawscy, którzy podlegali rewizji lekarskiej, przedstawiali typ ludzi, albo niezupełnie rozwiniętych, albo wycieńczonych przez niedostateczną żywność i ciężką pracę, a dla tego anemicznych, białych, schudzonych, słabych piersi i słabej kompleksji. Właściwości te szczególnie dawały się spostrzegać u spisowych żydów, pomiędzy którymi szczęśliwych wyjątków prawie nie było. Łatwo to zrozumieć, jeżeli się weźmie na uwagę, byt i materialne warunki tej części ludności miejskiej, na którą głównie spada obowiązek służby wojskowej. Nawet dawała się spostrzegać widoczna różnica pomiędzy spisowymi ludności stałej, a spisowymi ludności niestałej. Ci ostatni choć czasowo oddychając świeżym wiejskim powietrzem, żywiąc się włościańskim chlebem i krupnikiem, przedstawiali się bardziej zasobnymi i dla tego mieli świeższą i bardziej zaokrągloną powierzchowność.

„Drożyźnie życia, jak również trudności znalezienia takich zajęć, które zapewniałyby utrzymanie, należy przypisać w części i tę okoliczność, że i w roku bieżącym, tak samo jak w przeszłym stawiło się do urzędu rekruckiego nie mało młodzińców, wynurzających życzenie wstąpienia do służby wojskowej z własnej ochoty, bez wszelkiego wynagrodzenia. W liczbie ich znajdowali się i ze stanu szlacheckiego, a niektórzy z patentem nauk gimnazjalnych. Jeżeli ochotników przyjęto stosunkowo mało, to naprzód dla tego, że nie wielu z nich, po rewizji okazało się zdarnymi, ponieważ po większej części dawały się u nich spostrzegać albo oznaki słabej kompleksji, albo wady organiczne, jako to: ruptury, rozszerzenie żył, nieruchomość łańców i t. p., a powtóre, i dla tego, że niektórzy nie mieli, jak okazało się ze spawdzenia, przepisanego prawem wieku dla wstąpienia do służby wojskowej. Były i takie przykłady, że ochotnicy uznani za niezdatnych z powodu wad organicznych, ze łzami zwracali się do członków urzędu rekruckiego z prośbą o przyjęcie ich do służby, oświadczając, że nie mają żadnego środka utrzymania się. Rozumie się samo przez się, iż obok tych drugich przyczyn pobudek główny pociąg w tym wypadku stanowiły: lekkość i krótkość służby wojskowej dostarczane przez nie całkowite materialne zabezpieczenie, a przy dymisji— pewne przywileje. Rachuba tu bardzo prosta: w zwykłym bycie całe życie mija na walce z potrzebą, na troskach o chleb powszedni, a w życiu żołnierskim, każdy jest doskonale odziany i obuty, ma dobrych i żywność.

„Dopiero cztery lata zastosowany jest w tutejszej prowincji system losowania przy poborze do wojska, lecz i w tym krótkim przeciągu czasu zdołał już dobrze wkorzenić się w zwyczaje miejscowej ludności,

bukiet na scenę. Nie wiadomo, której z dwóch artystek był przeznaczony ten dar tak skromny, choć wonejający?

Wczoraj tedy spełniło się ostatnie wystąpienie gościnne p. Méranie na scenie tutejszej— a zarazem benefisowe dla tej paryskiej tancerki, która, wyznacnalez, nie małe uczyniła postępy w ciągu pobytu na warszawskiej scenie, tak, iż wykonane wczoraj przez nią tańce w fragmencie z „Hrabiny d'Egmont,” jak i w dwóch aktach „Modniarek,” zyskały zycielne oklaski i zasłużoną pochwałę. Publiczność za brana nie dość licznie, ofiarowała jednak p. Méranie piękny bukiet w pożegnalnym darze.

jako system sprawiedliwy i dogodny. Losowanie, rozstrzygając los spisowych bez wszelkiego udziału obecnej samowoli, przedstawia się w oczach ludności, jako beznamiętny rozstrzygacz losu każdego. Czy wypadnie los żołnierski czy wolny, znaczy, tak było widać przeznaczone. Powtarzamy to samo co w roku zeszłym, iż nie obchodzi się bez łez i żalu, lecz uczucie to jest zupełnie naturalne tam, gdzie trzeba rozrywać drogie stosunki rodzinne. Tę smutną stronę obrazu, zacierali niejako ochotnicy i niektórzy ze spisowych, którzy przy rewizji starać się ukrywać swe wady, zapewniając przytem że są zdrowi, a prosząc aby ich nie uznawano za niezdatnych. W ogóle dostrzeżono, że im bardziej rozwinięta była osobistość spisowego, tem śmielejszy przyjmował on swój los rekrucki, i na obrót.

„Szczegóły odbytego w różnych miejscowościach Królestwa poboru, prawdopodobnie, wkrótce zostaną ogłoszone w miejscowych dziennikach gubernjalnych, tymczasem zaś podzielimy się z czytelnikami wiadomościami zebranymi drogą prywatną, co do poboru wyłączenie z miejskiej ludności Warszawy. Chrześcian stałej ludności Warszawy dostawiono do rewizji do urzędu rekruckiego 377. Z tej liczby urząd rekrucki uznał za niezdatnych 64, szpital 39; uwolniono na mocy prawnych dowodów (niepełnoletność, przejrzałość, zaświadczone konwulsje, jedynactwo) 53, przyjęto 221, z których korzystało z prawa wykupu 39. Z niestałej ludności dostawiono 215; z nich urząd rekrucki uznał za niezdatnych 17, szpital 15; uwolniono na mocy dowodów 44, przyjęto 139; z nich złożyło przepisany wykup 18. Żydów stałej ludności powołano 257; z tych urząd rekrucki uznał za niezdatnych 68, szpital 36, uwolniono na mocy dowodów 15, przyjęto 168; z nich wykupiło się 130. Spisowych żydów z ludności niestałej dostawiono 37; z nich urząd rekrucki uznał za niezdatnych 4, szpital 3, uwolniono na mocy dowodów 8, przyjęto 22, złożyło wykup 4. W ogóle zaliczono rekrutów 550. Z tej liczby złożyło przepisany wykup 191. Do rewizji dostawiono i kilku spisowych rcsjan ludności stałej Warszawy, synów niższych stopni, lecz uwolniono ich, jako niepodlegających rekrutacji w Królestwie.

„Przy tem zwraca uwagę znaczna cyfra wykupów złożonych przez żydów, mianowicie 134, kiedy chrześcijanie złożyli ich tylko 57. Ten fakt przy ubóstwie ludności żydowskiej ludności stawającej do poboru, wyjaśnia solidarność kahalną, przy pomocy której zebrano na wykup, drogą dobrowolnych ofiar, do 19 tysięcy rs. Z tej sumy dla każdego pragnącego wykupić się udzielano około 120 rs. Rekrutom, którzy wstępowali do służby udzielano wsparcie— bezzennym po 75 rs., a żonatym 100 rs., przy czem połowę dawano rekrutowi, a połowę jego rodzinie.

„Lekarskie rewidowanie młodych ludzi przy przyjmowaniu do wojska, odbywało się w tym roku ściślej niż przedtem. W skutku słabej w ogóle fizycznej kompleksji ludzi tutejszego kraju, jak również niedostateczności „Instrukcji dla lekarzy urzędów rekruckich w Królestwie Polskim,” wielu z przyjętych w ostatnich latach rekrutów, okazało się niezdatnymi do pełnienia służby wojskowej. W obec takich okoliczności, z rozporządzenia głównodowodzącego wojskami był ustanowiony w lecie roku bieżącego specjalny komitet dla przejrzania i uzupełnienia wspomnianej „Instrukcji.” W rezultacie tych prac, był ułożony i wydany osobny dodatek, ze zmianami istniejących przepisów, a w kształcie próby zalecono go do stosowania się wszystkim urzędom rekruckim w Królestwie. W takim kształcie „Instrukcja,” może rzeczywiście dostawić z Królestwa zupełnie zdrowych i silnych żołnierzy, ale jest obawa, że w skutku wzmocnionego brakowania, może okazać się, brak rekrutów w naturze, dobiera się do cyfry wyznaczonej. Falszy podobnych twierdzeń dla każdego zbyt jest oczywistym, i można go objaśnić, chyba żółtym zamiarem spotwarzania bądź co bądź. Drugi, nie mniej kłamliwy organ *Narodówka*, puścił bajkę, jakoby, dla uniknięcia rekrutacji „ogromna masa młodych ludzi”, przed samym poborem emigrowała za granicę” (!). Tymczasem wiadomo, że nieliczni spisowi,

którzy nie stawili się do rewizji, znajdują się w kraju, a nie zagranicą.”

* (Pobyt ministra oświecenia publicznego w Kaliszu). Z Kalisza piszą do *Warsz. Dniew.*: „Przybycie ministra oświecenia publicznego hrabiego Tołstoj do naszego miasta, interesowało nietylko stan naukowy, ale i wszystkich rosjan, będących tu w urzędowaniu. Wszyscy z niecierpliwością oczekiwali, aby powitać i widzieć tak wysokiego gościa, w jednym z najoddalniejszych miast państwa ruskiego. Pogłoski, jakie się rozeszły, że hrabia Tołstoj zachorował w drodze i może skrócić zamierzone zwiedzenie wszystkich średnich zakładów naukowych w kraju nadwiślańskim, a zatem pominąć Kalisz, zaniepokoiły wielu. Dla kogo jest drogą ruska sprawa w tutejszym kraju, kogo interesuje los tutejszej ludności, tak niedawno wzburzonej nienawiścią do wszystkiego ruskiego, ten pojmie przyczynę powszechnego, że tak powiemy, życzenia, widzenia ministra oświecenia publicznego, i usłyszenia jego zdania o biegu i kierunku publicznego kształcenia. Naczelnik gubernji przygotował dla ministra mieszkanie w zajmowanym przez się lokalu, a ruskie towarzystwo skupiające się w ruskim klubie, gorliwie kłopotalo się o to, jakby uprosić ministra o podzielenie w jego kółku chleba i soli według ruskiego zwyczaju. Nakoniec 24-go października wieczorem, przybył do Kalisza dawno oczekiwany gość. Następnego dnia minister zwiedził męskie i żeńskie gimnazjum. W męzkim gimnazjum był on na lekcjach języka ruskiego w klasie 1-ej, 3-ej i 4-ej, historii ruskiej w klasie 6-ej, języka łacińskiego w klasie 6-ej i 7-ej, a w klasie 2-ej oglądał wzory kaligrafji i rysunków. Postępy uczniów w języku ruskim nie okazały się świetnymi, a szczególnie nie przyjemnie było słuchać ruskiego czytania z omyłkami w akcencie, w skutku czego minister zalecił naczelnikowi dyrekcji koniecznie wzmocnić prace w języku ruskim; z odpowiedzi uczniów w innych przedmiotach, a szczególnie z wzorów kaligrafji i rysunków, minister był zadowolony. Jeżeli postępy uczaiów gimnazjum męskiego w języku ruskim, okazały się nie zupełnie zadowalniającymi, czemu zresztą nie należy się dziwić, ponieważ regularne, systematyczne nauczanie tego przedmiotu zaczęło się dopiero od dwóch lat, odpowiedzi uczeniów gimnazjum żeńskiego z historii ruskiej w klasie 5-ej i łomaczenia z języka polskiego na ruski w klasie 6-ej, sprawiły jak się zdaje, na ministrze przyjemne wrażenie. Na tem, niestety, skończyło się wizytowanie zakładów naukowych w Kaliszu, dla tego, że hrabia Tołstoj tegoż dnia zachorował, dwa dni nie mógł wychodzić, a następnie, 28-go z rana, wyjechał do Warszawy. Członkowie komitetu ruskiego klubu, zresztą zdołali być u ministra przed jego chorobą z zaproszeniem na obiad w dniu następnym w ruskim towarzystwie, lecz z ubolewaniem powszechnem, nie mógł być na obiedzie. Nie mniej tę ruską ucztę zaszczytli swą obecnością inni goście, towarzyszący ministrowi, jako to: kurator okręgu tajny radca Witte, i urzędnicy do szczególnych poruczeń przy ministrze p. Bradke i szambelan Markiewicz. Pierwsze toasty były wniesione przez przewodniczącego na obiedzie, za zdrowie Najjaśniejszego Pana i ministra oświecenia publicznego; następnie kurator okręgu, w imieniu ministra, dziękował ruskim towarzystwu za chleb i sól i wniósł toast za kwitnienie ruskiego towarzystwa. Potem nastąpiły toasty za zdrowie kuratora okręgu, innych gości i członków komitetu klubu. Obiad ten nie odznaczał się szczególnymi mowami, nie miał ściśle urzędowego charakteru, lecz przedstawiał istotnie wesołą, ruską rodzinę, fetującą swych szanownych gości.”

* (Przedstawienie amatorskie). Za pozwoleniem JW. Hrabiego Namiestnika, we wtorek, 12 (24) listopada, dane będzie w sali klubu ruskiego na korzyść ruskiego towarzystwa dobroczynności przedstawienie przez amatorów, składające się z następujących sztuk: „Ubostwo nie jest grzechem”, komedia w 3 aktach Ostrowskiego i „Sierotka” wodevil w 1 akcie Biełiczewa i von Mengdena. Bilety można nabyć: w ruskim klubie, w okręgowym zarządzie artylerji (w domu niegdys Skwarcowa na Saskim Placu) jak również w księgarniach Kozanczykowa i Istomina. (*Warsz. Dniew.*)

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar wczoraj rs. 1 kop. 9	dziś rsr. 1 kop. 9.
Za frank „ „ 29	„ „ 29.
Za złoty reń. „ „ 63	„ „ 63.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* P. o. naczelnika żandarmerji - policyjnego zarządu kolei żelaznych w Królestwie Polskiem, generał-major Moller, z serdeczną żaleścią oznajmiając znajomym o zgonie swej małżonki w dniu 7 (19) b. m., o godzinie 9 ej z rana, zarazem ma honor zawiadomić, iż eksportacja jej zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 9 (21) b. m., o godzinie 10-ej z rana, z mieszkania w pałacu Brühlowskim do prawosławnej katedry, a następnie po nabożeństwie, na cmentarz Wolski.

*(Konferencja międzynarodowa). *Rus. Inw.* donosi: Konferencja międzynarodowa zgromadzona w Petersburgu i złożona z reprezentantów wszystkich państw europejskich, dla rozstrzygnięcia kwestji podniesionej przez rząd ruski co do kul roztrząskujących się, odbyła pod prezydencją ministra wojny trzy posiedzenia: 28-go października, 1-go i 4-go listopada. Kwestja ta rozstrzygnięta została ze wszelkich miar zadowalających, na ostatnim zaś posiedzeniu, wszyscy reprezentanci podpisali protokół, który posłuży za podstawę do zawarcia stanowczej konwencji międzynarodowej. Spodziewamy się, że będziemy mogli podać wkrótce do wiadomości powszechnej szczegóły odbytych narad i treść protokołu podpisanego.

*(Waza z rogowca). *Gazeta Nowoje Wremia* donosi, że w tych dniach przywieziona została do Petersburga z szlifierni ekaterynburskiej wspaniała waza z ponsowego kamienia rogowego, którą znawcy oceniają w przybliżeniu na 30,000 rs. Waza ta znajduje się teraz w gabinecie Cesarskim. Bryła tego kamienia znaleziona była w kopalniach i wazyła, jak powiadają, 100 pudów. Dotychczas rogowiec (gatunek kamienia Hornstein z rodzajów kwarców) napotykan był w małych kawałkach. Po raz pierwszy dopiero znaleziono tak wielką bryłę, której wartość trudno jest ocenić przy braku porównania.

*(Obchód jubileuszu). Czytamy w *Siew. Pocz.*: Dnia 8 lutego 1869 r. w Cesarskim uniwersytecie petersburskim ma odbyć się, z Najwyższego zezwolenia, obchód jubileuszowy z powodu pięćdziesięcioletniej rocznicy uniwersytetu. Rektor uniwersytetu uprasza byłych studentów uniwersytetu petersburskiego, życzących sobie znajdować się na tym obchodzie jubileuszowym, ażeby zakomunikowali wiadomość, w którym roku i w jakim wydziale ukończyli kurs nauk. Wiadomość taka ma być adresowana do uniwersytetu i nadesłana najpóźniej 20-go grudnia r. b., ze wskazaniem miejsca zamieszkania, dla posłania biletów z zaproszeniem.

*(Zakontraktowanie węgla kamienego dla kolei południowych). *Mosk. Wied.* podają pogłoskę, że minister komunikacji, podczas ostatniej bytności swojej w południowym kraju, zawarł kontrakt z dyrektorem kompanji żeglugi i handlu na morzu Czarnem, p. Czychaczewem, o dostawę dwóch milionów pudów antracytu dla południowych kolei żelaznych, celem oszczędzenia lasów południowych. Dostawa antracytu spławiana będzie rzeką Donem i kosztować ma po 25 k. od puda z odwozkiem do Odessy. Większa część zakontraktowanego antracytu przeznacza się dla kolei kijowsko-bałckiej.

*(Opera włoska w Petersburgu). *Gazeta Głos* pisze: Sezon opery włoskiej w Petersburgu rozpoczął się świetnie od przedstawienia opery *Marta*; wykonanie tej opery było wyborne, do czego przyczyniła się głównie pani Volpini, znana już w Petersburgu z zeszłorocznych występów. Nadmienić wypada, że wszyscy artyści wchodzący do składu naszej opery włoskiej, przyjechali już, z wyjątkiem ma się rozumieć pani Adeliny Patti, która zaangażowana została począwszy od 1-go stycznia, i p. Fraschini. Zresztą nie przyjechał jeszcze także p. Graziani; zatrzymała go, jak powiadają, dość silna choroba, i prawdopodobnie nie przyjedzie on wcześniej jak za dwa lub trzy tygodnie. Ażeby nie naruszać porządku repertuaru, dyrekcja pośpieszyła zaangażować na pierwsze tygodnie sezonu p. Stellera, który śpiewać będzie niektóre partycje Grazianiego do czasu przyjazdu tego ostatniego. P. Steller jest bardzo dobrym śpiewakiem, z głosem wielce przyjemnym i powierchownością sceniczną, wielu zaś z naszych melomanów pamięta bezwątpnie, jak podobał się on kilka lat temu publiczności mskiewskiej w rolach: Karola V w „Hernanie”, brabiego di Luna w „Trubadurze”, Walentyna w „Faustie” i t. d.

*(Nowa książka serbska). Kilka dni temu wyszła z druku w Wiedniu i rozdana zostanie prenumeratorom następująca książka serbska: „Псалми Давидови” (Psalmi Dawida), napisana w duchu pieśni narodowych, na podstawie tekstu oryginalnego,

przez p. Og. Utieszinowicza Ostrożańskiego, i złożona z 20 arkuszy druku in 8 vo. W przedmowie do tej książki, autor objaśnia stosunek ludu izraelskiego i „Psalmów Dawida” do narodu serbskiego, oraz swój sposób zapatrywania się na takowe. Do książki tej dołączone są komentarze do psalterza w ogólności i do niektórych psalmów oddzielnie, i nareszcie „klucz do czytania kirylicy” (littery nowe i stare drukowane i rękopiśmienne) dla tych, którzy przyzwyczaili się do pisma łacińskiego, książka ta bowiem wydrukowana została kirylicą, podług systemu zmarłego Wuka Staniowicza Karadżicia. Książka ta sprzedaje się w Wiedniu, *Alsergrund, Berggasse, N. 4.*

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 17 (5) listopada.* Minister wojny marszałek Prim zamianował komisję, która ma naradzać się nad reorganizacją armji. (*Wolfs T. B.*)

* *Paryż, 17 (5) listopada.* Z powodu obiegających na giełdzie dzisiejszej pogłosek o rozruchach w Hiszpanji, *Monitor wieczorny* donosi, że podług wiadomości otrzymanych z ważniejszych miast Hiszpanji, panuje wszędzie zupełna spokojułość. (*Tamże.*)

* Manifest wyborczy Olozagi, który otrzymano obecnie w dostownem brzmieniu, czyni jasnem, dla czego część stronnictwa demokratycznego przystąpiła doń, i dowodzi zarazem, kosztem jakich ustępstw stronnicy monarchji okupili to przystąpienie. Duch tego długiego i wielce obwarowanego dokumentu jest, jak się zdaje, taki, że zdecydowano się wprowadzić na monarchję, lecz na monarchję opartą na jak najrozsądniejszych podstawach demokratycznych i nie dziedziczną. Ustępy tego manifestu, które mogą być pojmowane w tym duchu, są następujące. Po oświadczeniu się podpisanego na korzyść monarchji w ogólności, powiedziano dalej: „Chodzi tu atoli nie o monarchję, którą obaliliśmy, nie o monarchję pochodzenia dynastycznego, która sądziła, iż stoi po nad narodem i czyniła niemożliwemi tak wszechwładztwo tego ostatniego, jak również jego wolność. Monarchja ta umarła na zawsze w Hiszpanji. Nasza monarchja przeciwnie, monarchja, za którą chcemy głosować, wypływa z prawa ludowego, szanuje zasadę głosowania powszechnego, symbolizuje wszechwładztwo narodu, utwierdza wszystkie swobody publiczne, i nareszcie uosabia prawa obywatela, te prawa, które są wyższe nad wszelkie instytucje i władze. Jest to monarchja, znosząca radykalnie prawo boskie i wraz z niem supremację jednej rodziny nad narodem; jest to monarchja otoczona instytucjami demokratycznymi, monarchja narodowa”. Następuje tu pytanie, jak można znieść supremację jednej rodziny nad narodem, bez jednoczesnego zniesienia prawa dziedziczenia władzy monarszej. W zgodności z tem pozostaje inny ustęp manifestu, przeznaczony do zaznaczenia zastrzeżeń członków demokratyczno-republikańskich komitetu. W ustępie tym powiedziano: „Głosować będziemy jednomyślnie za monarchją ze wszystkimi jej atrybucjami głównymi, lecz za tą monarchją, która jest zespolona względem nierozrwanym z wolnością. Jedni z nas będą głosować za tem z zasady i z tego powodu, że szanują i kochają tradycje ludu hiszpańskiego. Inni, którzy jakkolwiek są przekonani, że zasady demokratyczne wskazują także w sposób logiczny na określoną formę rządu, i że postęp cywilizacji poprowadzi do zniesienia wszelkiej dziedzicznej i stałej władzy rządowej, poświęcą atoli interesa i dążności swego stronnictwa dla interesów ojczyzny, zaprowadzenie bowiem takiej władzy rządowej, która może być usunięta, przedstawiałoby w chwili obecnej nieustanne niebezpieczeństwo dla spokojnego wzmocnienia wolności i nabytków rewolucji”. W pośrodku pomiędzy monarchją, która mogłaby być usunięta, a monarchją dziedziczną, wybrano, jak się zdaje, monarchję dożywotnią. Nie ulega wątpliwości, że manifest, który daje swój głos na korzyść monarchji w taki sposób warunkowy i pełny zastrzeżeń, nie jest zdolny do szerzenia propagandy pomiędzy masami ludności. Dobrze przyjęcie, jakiego, podług depesz telegraficznych, manifest ten doznał tak na odbytem w niedzielę zgromadzeniu ludowem, jak również w prowincjach, dotyczyć musi raczej ustępstw uzyskanych na sprawie monarchicznej na korzyść zasad demokratycznych, niż samego manifestu. Jeszcze w zeszły piątek, na zgromadzeniu demokratycznym, które odbyło się w cyrku i o którym telegraf nie doniósł, mowa p. Castelar'a, przewodcy stronnictwa republikańskiego, przywitana została pełnemi zapawami oklaskami, mowa zaś ta obejmowała oświadczenie się za zniesieniem monarchji na zawsze i pod jakąkolwiek bądź formą, za natychmiastowem proklamowaniem rzeczypospolitej, za zniesieniem wszystkich posad płatnych tak w kościele jak i w armji, słowem, za zaprowadzeniem wolności nieograniczonej. (*Nordd. A. Z.*)

* Pogłoska o pomocy zagranicznej, jaka udzieloną jakoby została powstaniu na wyspie Kubie, była, jak się zdaje, nie bezzasadna. Podług wiadomości z Hawany z 14-go b. m., znakomitsi obywatele w Puerto Principe, zaproponowali generał-kapitanowi Lersundi, że oddadzą do jego rozporządzenia zasoby pieniężne i inne, jakie potrzebne będą dla przeszkodzenia wylądowaniu flibustjerów amerykańskich. Z rozkazu rządu, pewna liczba łodzi kanonjerskich krąży wzdłuż brzegów i przedsięwzięte zostały inne także rozległe środki ostrożności. Ostatnie wiadomości z widowni powstania brzmią niepomysłnie. Wyprawa posłana przeciw powstańcom, musiała, z powodu braku zapasów żywności, wrócić do Santjago.

* Jeden z dzienników, powiada *Epoca* z d. 15 b. m. donosi, że stronnictwo republikańskie ma zamiar odpowiedzieć na manifest monarchiczny. Oświadczy ono, że osoby tego stronnictwa uszanują uchwałę kortezów ustawodawczych, z uwagi na to, że chcą one jedynie spełnienia woli narodowej. Proklamować one także będą w swoim manifestcie, że tak w stronnictwie republikańskiem, jak i w stronnictwie monarchicznem, jedynie tylko porządek przysłużyć się może sprawie publicznej.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Kwestja tytułu). *Wiedeń, 16 listopada.* Dzisiejsza *Wiener Abendpost* poświęca nowemu tytułowi monarchji austriackiej długi artykuł, w którym zwraca uwagę na to, że zaprowadzone zmiany dotyczą tylko małego tytułu, i że wzmianka o królestwie czeskiem nie powinna być pojmowana w duchu ujemnym dla zasad dualistycznych, które znalazły wyraz w nowym tytule; ta wzmianka specjalna była niezbędną ze względu na rozwój historyczny monarchji, na doniosłość specjalnie wspomnianego kraju i na wyraźne przeświadczenie dziejowej ludności Czech. *Wiener Abendpost* powiada, że uregulowanie kwestji tytułu zapomocą porozumienia konstytucyjnego pomiędzy reprezentacjami prawodawczymi, było niemożliwem, albowiem z jednej strony żadna z tych reprezentacji nie posiada należytej w tym względzie kompetencji, z drugiej zaś strony, patent cesarza Franciszka I z 1-go sierpnia 1804 roku, oraz inny akt z roku 1836 stanowią, że rozstrzygnięcie takich kwestji należy wyłącznie do monarchji. Dzisiejsze pisma wieczorne witają z zadowoleniem rozwiązanie kwestji tytułu; dzienniki cieszą się zwłaszcza z tego, że nieokreślone nazwy Cis- i Transilawji zostały nareszcie usunięte. Reskrypt własnoręczny cesarza dowodzi jasno, że dla wszystkich krajów niewęgierskich ma być używana odąd nazwa zbiorowa „Austria”, podczas gdy nazwa „Węgry” obejmować będzie wszystkie kraje korony węgierskiej. Używane przeto będą odąd nazwy Austria i Węgry, w obec których zniknąć muszą wszystkie dotychczasowe próby lingwistyczne. Z wielką niecierpliwością oczekują tu na zdanie pism węgierskich o nowem rozporządzeniu co do tytułu. Organa stronnictwa Deaka powitają zapewne z zadowoleniem rozwiązanie tej kwestji, odpowiadające ich życzeniu; lecz należy mieć także na względzie głosy pism opozycyjnych, zwłaszcza, że stronnictwo lewego krańca zaczyna widocznie brać górę w Węgrzech. W samym nawet Peszcie wpływ tego stronnictwa stał się już tak potężnym, iż policja zdołała z trudnością przeszkodzić kocięj muzyce, którą chciało wyprawić przed gmachem klubu Deaka z powodu głosowania stronnictwa Deaka przeciw wnioskowi Ghyczy'ego. (*Nordd. A. Z.*)

* (Księga czerwona). *Times* z 17-go b. m. podaje korespondencję z Wiednia, obejmującą niektóre szczegóły o austriackiej księdze czerwonej, która miała wyjść z druku w piątek 20-go b. m. Obraz stanu politycznego traktuje w trzech głównych rozdziałach kwestje niemiecką i północno-szlazicką, sprawy hiszpańskie, kwestje wschodnią i układy z Rzymem w przedmiocie konkordatu. Co się tyczy kwestji szlezwickiej, księga czerwona zwraca uwagę na to, że sprawa ta nie została dotąd rozstrzygnięta i że Austria przestrzegała w tym względzie politykę nieinterwencji. W przedmiocie innych kwestji, księga czerwona powołuje się na przestrzeżoną przez Austrię politykę pojednawczą. Księga ta obejmuje dalej instrukcje udzielone hrabiemu Crivelli, poprzedniemu ambasadorowi austriackiemu przy kurji rzymskiej. (*Wolfs T. B.*)

* (Sprostowanie). *La Fr.* z dnia 17-go b. m. pisze: Jeden z dzienników utrzymywał, że p. Beust na naleganie Prus usunął z księgi czerwonej, która ma być złożona delegacjom austro-węgierskim, jedną depeszę odnoszącą się do noty p. Use-doma. Mniemamy, że nie było nigdy mowy o depeszy przesłanej niby przez p. Beusta do posła austriackiego w Berlinie, ale tylko o rozmowie p. Werthera posła pruskiego w Wiedniu, z kanclerzem ce-

sarstwa w przedmiocie tego dokumentu. Rozmowa ta miała miejsce w takich wyrażeniach jak o tem donoszono.

* (Armja austriacka). Skład armji austriacko-węgierskiej na stopie wojny ma być następujący: piechota: 80 pułków liniowych, po 7 batalionów w każdym, po 4 kompanje w batalionie, po 300 ludzi w kompanji, czyli razem 672,000 ludzi. Strzelcy: 33 bataliony, z których każdy złożony być ma z 4 kompanij, po 300 ludzi, razem 39,600 ludzi, czyli ogółem piechoty 711,600 ludzi. Jazda: 14 pułków huzarów, 14 pułków dragonów i 13 pułków ułanów, w każdym pułku po 7 szwadronów, razem 51,600 ludzi. Dwa pułki inżynierji, po 4 bataliony w każdym, i 1 pułk saperów złożony z 5 batalionów, razem 12,400 ludzi. Dalej 12 pułków artylerji, po 12 baterij w każdym, wraz z artylerją techniczną, szwadronem od pociągów, wojskami lazaretowymi i t. d., razem 24,000 ludzi. Cała przeto armja wynosić ma na stopie wojny 800,400 ludzi. (Nordd. A. Z.)

* (Reklamacja). Austria domaga się obecnie od państw południowo-niemieckich 18,450,000 złr. należnych jej z likwidacji nieruchomości twierdz dawnego związku niemieckiego. Mówią, że państwa południowo-niemieckie nie chcą przyznać tego długu i dla odparcia roszczeń Austrii zasłaniają się tym samym artykułem 8 traktatu praskiego, na który Austria odwołuje się dla usprawiedliwienia swojej reklamacji. Traktat ten prawdziwie jest nieszczęśliwy. Znanie są trudności wiążące się z jego artykułem 5. Teraz art. 8 zostaje zakwestjonowany. (La Fr.)

Prusy i Niemcy

* (Kwestja szlezwicka). Piszą do *Weser Z.* z Berlina w drodze półurzędowej: Przypuszczenie, że p. Quaade powróci wkrótce do Berlina dla podjęcia znowu według nowych instrukcji układów w kwestji okrugów Szlezwigu północnego, zapewne się nie potwierdzi. Ze względu na stanowisko, jakiego Danja chwyciła się według mowy tronowej z d. 5 października, takowe nie zachęci zapewne Prus do sformułowania propozycji, które dopóty pozostałyby bez skutku, dopóki w Kopenhadze liczą na ewentualności polityki europejskiej.

Francoja

* (Sprostowanie). *La Fr.* z d. 17-go listopada pisze: Mielśmy słusność, utrzymując w sobotę, że wiadomości podane przez *Gaulois* co do odkrycia mniemanego spisku i uchwalonych z tego względu przez radę ministrów środków, nie były oparte na żadnej zasadzie. Przekonanie wyrażone przez nas z tego powodu, znalazło potwierdzenie w dzisiejszej nocy *Monitors*, której kategoryczne wyrazy nie pozostawiają po sobie żadnej wątpliwości, ani też żadnej dwuznaczności. Nota ta jest następująca: Dziennik *Gaulois* doniósł swoim czytelnikom o spiskach i sprysiężeniach, odkrytych według niego niedawno przez rząd. Wiadomość ta jest stanowczo zmyśloną. Dziennik, który wiadomość tę ogłosił, pociągnięty został do sądowej odpowiedzialności.

Szwajcarja

* (Wybory do rady związkowej). Wybory geneńskie do odnowionej wielkiej rady związkowej wypadły na korzyść stronnictwa niezależnego w okręgach wyborczych miasta i prawego brzegu; na korzyść zaś stronnictwa radykalnego, w okręgach wyborczych lewego brzegu. Telegram donosi o wyborze p. James Fazy. (La Fr.)

Anglja

* (Mowa p. Gladstone). P. Gladstone powiedział z swej strony także mowę przed wyborcami w Liverpoolu o polityce zagranicznej; ale uczynił to tylko dla tego, że nie sądzi, ażeby podobne kwestje stosowne były do podnoszenia przed wyborcami, i że obecne ministerstwo nie ma prawa do zastanawiania się nad niemi. „Protestuję, wyrzekł on, przeciwko postępowaniu wyborczemu zasadzającemu się na obsługiwaniu się przez stronnictwa polityką zagraniczną w celach wewnętrznych. W ostatnim tygodniu lord major wydał doroczny bankiet w Guildhall. Pierwszy minister oświadczył, że według jego zdania w razie gdyby stan rzeczy stał się zagrażającym na stałym lądzie, a jego szlachetny przyjaciel minister spraw zagranicznych wystąpił z pośrednictwem pomiędzy Prusami i Francją, póki byłby niezawodnie utrzymany. Obecnie panowie, nie mogę pod tym względem wypowiadać mojego zdania. Zadowolnie się tylko na wyrzeczeniu co następuje. O lordzie Stanley mam niezawodnie dobrą opinię; ale jestem głęboko przekonany o tem, że jeżeli ma robić jaką propozycję, albo też poprostu jakieś napomnienie o niej, przed zgodzeniem się na nią rozważy ją obustronnie, jako człowiek nauki i sądu, i nie da się powodzić ani

kierować w jedną lub drugą stronę przez żadne uwagi stronnice. To co mówię panowie, gotów jestem powtórzyć w innej sferze, jeśli mnie tam wysłecie, jak i to, że pierwszy minister nie ma żadnego prawa proponowania w Guildhall pośrednictwa ministra spraw zagranicznych pomiędzy Prusami i Francją. Powiadam, że do podnoszenia podobnej kwestji nie jest ani miejsce ani chwila po temu, a tym mniej czynienia podobnych nieodpowiednich i urzędowych oświadczeń, kiedy nie znajdujemy się w warunkach zwyczajnych, ale wśród walki wyborczej, w której głos ogólny kraju przemawia za tem, że ministerstwo znajdzie się zapewne w mniejszości”. (La Fr.)

* (Wybory). Londyn, 17 listopada. Z liczby znanych dotąd wyborów, liberalni uzyskali 207, konserwatyści zaś 77 krzeseł. Liberalni mają dotąd o 23 głosy więcej, i spodziewają się jeszcze osiągnąć trzy krzesła City londyńskiej. Manchester wybrał dwóch liberalnych (Basley, Jakób Bright) i jednego konserwatystę (Birley), Birmingham 3 liberalnych (Bright, Dixon i Muntz), Sheffield 2 liberalnych, Roebuck nie został wybrany. Z pomiędzy liberalnych wybrani zostali także: Hughes, Odonoghue, Onslow, hr. Grosvenor, Childers, Layard. Z pomiędzy ministrów teraźniejszych wybrani zostali do izby niższej ministrowie spraw wewnętrznych i wojny, oraz kanclerz skarbu. (Wolffs T. B.)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Paryż, 15 listopada (*).

Zgony.—Dwór.—Nowy dziennik.—Następca tronu belgijskiego.—Sprawa Lesurque'a.—Nowy romans.—Składki na pomnik Baudina.

Rossini umarł, Havin umarł, a hrabia Goltz umiera. Przy takim mnóstwie śmierci, ze smutkiem biorę pióro do ręki. Rossini mocno cierpiał przed zgonem.

Dzisiaj imieniny cesarzowej. Żona marszałka Canroberta, błyszczy w Compiègne swą pięknoscia, ale nie tańczy; tam także znajduje się wdowa po marszałku Pellissier. Godnem jest uwagi, że księżna Klotylda nie bierze udziału w żadnych zabawach. Hrabina Walewska mianowaną została damą honorową.

Nowy dziennik *Le Public*, wydawany przez jednego z byłych redaktorów *Patrie*, będzie liberalniejszy od tego ostatniego pisma.

Choroba księcia następcy tronu belgijskiego, przybrała nowy obrót, i jest nadzieja, że zostanie on ocalony.

S. rawę Lesurque'a będzie roztrząsał sąd kasacyjny. Wiadomo, że był on niewinnie stracony za rzeczpospolitej, z powodu swego podobieństwa do jednego ze zbrodniarzy, którego stracono potem. Córka Lesurque'a nie poszła za męża i nie ustawała w staraniach o uniewinnienie pamięci ojca.

Wiele spodziewają się po nowym romansie: „*Les Mansardes de Paris*”

Składki na pomnik Baudina dają powód do przesładowania różnych stronnictw politycznych. Wielu dyplomatów zawiadamia swe rządy o biegu tej sprawy, jako o protestacji przeciwko zasadom obecnego rządu. Wiadomo, że Baudin poległ podczas zamachu stanu w 1851 r. Osoby aresztowane za demonstracje na cmentarzu Montmartre, sążone są przez sąd policji poprawczej, a broni ich p. Cremieux. H.

Paryż, 16 listopada.

Rossini.

Rossini jest umierający! Takie to smutne wyrazy przechodziły od trzech tygodni z ust do ust, od jednego końca Europy do drugiego.

Rossini zmarł! Tak jest okrzyk żałobny, rozlegający się obecnie wszędzie, gdzie sztuka liczy miłośników, gdzie muzyka ma adeptów.

Postaramy się zeszczkować wzarysach ogólnych życie tego kompozytora, któremu wszyscy mistrze oddają hołd, którego wszystkie narody podziwiają.

Gioacchino Rossini urodził się w Pesaro, miasteczku w państwie kościelnym, 29-go lutego 1792 r. Był on synem muzykantów wędrownych, którym towarzyszył w ich wycieczkach na jarmarki. Pierwszym jego nauczycielem był jego ojciec, pierwszym profesorem, jego matka. W dwunastym roku życia miał on już nauczyciela poważnego, którym był Angelo Tassi z Bononji; następnie kształcił się on pod kierunkiem Primateggi z Nowary, potem uczył go Palmerini, i nareszcie Matei, który obeznał go z pierwszemi zasadami kompozycji.

Pewnego dnia, miał zaś on wówczas 18 lat wieku, Rossini rzekł do swego mistrza, który mu zarzucał lenistwo: Czy umiem już dążyć, abym mógł napisać operę? — Zapewne, odpowiedział Matei, lecz artysta

muzyczny, chcący poznać wszystkie zasady sztuki i pisać kompozycje we wszystkich rodzajach, musi nauczyć się więcej niż to, co umiesz.

Odpowiedź ta wpłynęła na postanowienie Rossiniego. Dłaczając do zasad poczerpniętych od swego mistrza, studia nad Mozartem i Haydnem, którego geniusz jaśniał już wtedy w świecie muzycznym, młody m.estro jął się pracy i napisał jedną po drugiej dwie opery: *Cambio di matrimonio* dla teatru *San Mose* w Wenecji i *Equiroco stravagante* dla teatru w Bononji. Miał on wprawdzie dwa naraz niepowodzenia, lecz zarazem zrobił dwa pierwsze kroki w zawodzie, który miał przebiec jako olbrzym. Po kilku próbach mniej więcej szczęśliwych, młody m.estro zrobił zwrot stanowczy i zadziwił odtąd świat muzyczny swą płodnością. Miał on wówczas nieco więcej nad lat dwadzieścia. W ciągu jednego sezonu, wystawił on opery *I figlio per assardo*, *Tancredi* i *It liana in Algieri*, które poprzedzone były operami: *Ingano felice*, *Ciro*, *Scala di Seta*, *Pietra del Paragone* i *Occasione fa il ladro*.

Opera *Tancredi* miała powodzenie niesłychane. Włochy zdumiały i były oczarowane, Rossini torował nowe dla sztuki drogi. Cimarosa i Paisiello nie poszli wprawdzie w niepamięć, lecz witano nową gwiazdę, której blask miał odrodzić świat muzyczny.

Po *Tancredzie*, dramacie bohaterskim i romantycznym, nastąpiła *It liana in Algieri*, opera buffa w prawdziwym znaczeniu, istny wybuch śmiechu. Był to nowy tryumf.

Wówczas to Barbaja, bogaty impresario teatru *San Carlo* w Neapolu, umówił się z młodym kompozytorem za sumę 12,000 franków, i w tym to teatrze Rossini poznał pannę Colbrant, którą następnie zaślubił.

Medjoan, Rzym, Neapol, Wenecja, spoglądały kolejno na jego chwałę i na jego niepowodzenia, lecz ani jedno ani drugie nie zdołały zatrzymać go w biegu: postępował on ciągle naprzód. Zamiłowany w zabawach, oddał się on im namiętnie, lecz ani upojenie powodzenia, ani wir zabaw, nie zatrzymały rozwoju jego geniuszu. Łatwość, jaką miał w kompozycji, oraz płodność, zwiększały się w miarę, jak przyjęcia, zabawy światowe i owacje odbierały mu najlepsze i najdłuższe chwile dni jego.

Od roku 1816 do 1817, przybyły trzy arcydzieła nieśmiertelne: *Otello*, *Cenerentola* i *Gazza ladra*. Geniusz Rossiniego zaczynał odtąd przybierać szersze rozmiary i stawać się ze wszech miar oryginalnym; myśli jego przybierają koloryt bardziej energiczny, styl jego staje się prawie gwałtownym; orkiestracja jego zyskuje na bogactwie, która wydaje się zbytnią obfitością, rozrzutnością; nie posuwa się on już, lecz leci, i polot jego podobny jest do burzy rozhukanej.

Po operach *Otello*, *Gazza* i *Armida*, nastąpił *Mosse*, prawdziwe arcydzieło dramatyczne dla Włoch, i Włochy całe schyliły czoło przed tą okazałą i nową manifestacją geniuszu Rossiniego. Następnie napisał on opery: *Don del lago*, *Elvar lo e Cristina*, *Jelmia* i nareszcie *Semiramida*, która przedstawiona została w Wenecji w r. 1823, po pobycie w Wiedniu; gdzie autor daje się poznać w nowym świetle, geniusz bowiem niemiecki, wzniosły i mistrzowski, wywarł wpływ na geniusz włoski, wytworny i melodyjny.

Około tego, pełnego chwały czasu, Rossini opuścił scenę włoską i udał się do Niemiec, zkąd wywioził po kilku tygodniach fortunę, następnie zaś przybył do Paryża dla uzyskania uświęcenia uroczystego dla swego talentu, uwieńczenia dla swej chwały. To uświęcenie nie zost.ło mu przyznane od razu, albowiem *Cyrulik sewilski* powiódł się jedynie przez połowę, dzięki intrygom i nieuctwu; lecz dyrektor opery włoskiej powziął myśl szczęśliwą przedstawiania kolejno utworu Paisiello i utworu Rossiniego. Porównanie było stanowcze i młody m.estro zajął pierwsze miejsce wśród znakomitości Paryża.

Naturalnie, że nie możemy iść w ślad za postępem tryumfalnym młodego kompozytora, posiadającego już wówczas chwałę pierwszorzewną. Powitajmy operę *Le conte Ory*, partycję w gruncie francuską, odznaczającą się nadzwyczajnem życiem, i przejdźmy do opery *Wilhelm Tell*, stanowiącej ostatnią kartę tego geniuszu twórczego, albowiem Rossini stworzył, tak samo jak Mozart, Haydn, Bellini, arcydzieła, odznaczające się bogactwem instrumentacji, pełnością stylu, wytwornością melodji, rozmaitością rytmu dramatycznego, świetnym kolorystem harmonji. Krytyka wystąpiła przeciw temu arcydziełu nieśmiertelnemu, i Rossini przestał pisać opery.

W r. 1841 Rossini napisał jeszcze *Stabat Mater*; odtąd zamknął się on sam w sobie, tak, iż nawet tryumf Meyerbeera, któremu on wcale nie zazdrościł, nie zdołał wyprowadzić go z apatii pod względem muzyki. Przyjmował on w Paryżu wszystkich wielkich ar-

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniwu*.

tystów, lecz przez dziwaczność umysłu, nie chciał on ażeby wykonywano u niego inną muzykę, oprócz jego własnej.

Owdowił on w r. 1845 i w cztery miesiące później zawarł powtórne związki małżeńskie z panią Olimpią Pellissier, która zamknęła mu oczy.

Od roku 1810 do 1829, wykonano 40 oper Rossini, 17 kantat i 12 utworów rozmaitych, nie licząc w to hymnu z r. 1867. Był on ozdobiony orderem Legji Honorowej wielkiego krzyża.

Okolo sześciu tygodni temu, Rossini zapytywał mnie jeszcze, jak się powodzi konserwatorjum warszawskiemu i jego ukochanemu przyjacielowi Apolinaremu Kątskiemu. X.

Rozmaitości.

* (Przywrócenie wzroku). *Dzien. gub. Pskow.* podaje szczególny wypadek uleczenia ślepoty. Pewien włościanin, 80 lat wieku mający, utracił od lat 5-u wzrok, nie cierpiąc przytem bólu oczu, których powieki mógł on odmykać i zamykać jak w zdrowym stanie. Na wiosnę 1867 r. począł widzieć na prawe oko; z początku widział tylko światło, potem stopniowo przedmioty, a w końcu lata już widział zupełnie na to oko. Podług opowiadania jego wyleczył się on takim sposobem: „Jak nastało lato, przyprowadzano mnie do rzeczki; bywało położy się na brzegu twarzą blisko ku wodzie, i tak leżę przemysle oczy, a gdy było ciepło, wchodziłem do rzeki i wykapałszy się znowu kładłem się na brzegu niby patrząc się na wodę. Tak robiłem codzień dwa razy (rzeczka bowiem płynie blisko wsi), dopóki nie natępiły chłody, i więcej nic, a czy przez to odzyskałem wzrok — nie wiem.” Włościanin ten zapewnia że myśl patrzenia na wodę powziął sam, i nikt nie doradzał mu tego; kładł się na brzegu, nachylając twarz ku rzece zwykle, w kierunku jej biegu.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Ruch pociągów na drodze

St. Petersburgsko-Warszawskiej.

Z St. Petersburga do Gątczyny o g. 7 m. 30 rano, 1, 2 i 3 kl.; o g. 1 po południu 1 i 2 kl.; o g. 4, 6 i 10-ej wieczorem 1, 2 i 3 klasy, do Ługi, Wilna, Warszawy i Wierzbolowa (za granicą) o g. 7 m. 30 rano, 1, 2 i 3 kl. (pociąg ten pomiędzy Ługą a Wilnem jedzie bez 1-ej klasy) o g. 1 po południu 1 i 2 kl. i o g. 6 wieczorem 1, 2 i 3 klasy.

Z Gątczyny do St. Petersburga o g. 9 i 10 m. 11 rano 1, 2 i 3 kl.; o g. 4 m. 21 po południu 1 i 2 kl., o g. 9 i 10 m. 45 wieczorem 1, 2 i 3 kl.

Z Wilna do St. Petersburga o g. 2 po południu 1, 2 i 3 kl., i wieczorem o g. 4 m. 40 (do Ługi 2 i 3 kl., a od Ługi do St. Petersburga 1, 2 i 3 kl.) i o g. 11 m. 24, 1 i 2 kl. do Warszawy o g. 7 rano i o g. 3 m. 10 po południu 1, 2 i 3 kl.; do Wierzbolowa (za granicą) o g. 6 m. 35 rano 1 i 2 kl. i o g. 2 m. 54 po południu 1, 2 i 3 kl.

Z Warszawy do Wilna o g. 11 rano i o g. 11 wieczorem 1, 2 i 3 kl.

Z Wierzbolowa (Eydkuben) do Wilna i St. Petersburga o g. 8 m. 45 rano pasażerski 1, 2 i 3 kl. i o g. 6 m. 25 wieczorem kurierski 1 i 2 kl.

Godziny odejścia pociągów obliczone są według miejscowych zegarów.

Rozkład jazdy na drodze żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

od dnia 6 (18) września 1867 roku.

Pociąg osobowo-towarowy odchodzi codziennie ze stacji Praga o godzinie 10 przed południem; Miłosna o g. 10 m. 31; Dębe Wielkie (przystanek) o g. 10 m. 45; Mińsk o g. 11 m. 10 przed południem; Mrozy o g. 11 m. 44; Kotuń o g. 12 m. 17; Siedlce o g. 12 m. 51; Łuków o g. 1 m. 50; Międzyrzec o g. 2 m. 45; Białe o g. 3 m. 30; Chotyłowa o g. 4; — przychodzi do Terespoli o g. 4 m. 32.

Z Terespoli wychodzi o godzinie 11 m. 5 rano; z Chotyłowa o g. 11 m. 41; z Białe o g. 12 m. 12; z Międzyrzca o g. 1 m. 1; z Łukowa o g. 2; m. 0; z Siedlec o g. 2 m. 55; z Kotunią o g. 3 m. 22; z Mrozów o g. 4 m. 0; z Mińska o g. 4 m. 34; z Dębe Wielkie (przysta-

nek) o g. 4 m. 52; z Miłosny o g. 5 m. 7; — do Pragi przychodzi o g. 5 m. 36.

Warszawa, dnia 8 (20) Listopada.

Kalendarz.

W sobotę, 9 (21) listopada, — *Ofiarowanie N. M. Panny*. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 82; zach. o godz. 3 min. 59.

W niedzielę, 10 (22) listopada, — *św. Cecylii pan. męcz.* — Słońce wsch. o godz. 7 min. 34; zach. o godz. 3 min. 58.

Stan pogody.

Dziś z rana — 4°6, R. Wczoraj: Barometr w milimetrach. 748 5 752 8 Termometr Reaum. + 3 7 — 1 8 Stan nieba. nappogodny pog. z chm.

Największe ciepło + 4°3, R. Największe zimno — 1°3 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 8

Widowiska.

TEATR WIELKI. — *Dziś*, w piątek, komedia w 4 aktach, *Nasi najserdeczniejsi*. — Osoby: Lucjan Caussade — p. *Rychter*; Cecylja, jego żona — pani *Modrzejewska*; Emilia, pasierbica Cecylii — pani *Ostrowska*; Doktor Tholosan — p. *Królikowski*; Maurycy de Theronan — p. *Swieszewski*; Marecat — p. *Chomiński*; Eugeniusz, jego syn — panna *Urbanowicz*; Pan Vignieux — p. *Sawicki*; Pani Vignieux — pani *Sawicka*; Abdalah — p. *Grzywiński*; Lancelot — p. *Schober*; De la Richandiere — p. *Dobrowolski*; Róża, służąca Cecylii — panna *Gilska*; Jan lokaj — p. *Adler*; Ogrodnik — p. *Jejde*. — *Jutro*, w sobotę, komedia *Nasi najserdeczniejsi* (wystąpienie pani Modrzejewskiej). — *Wczoraj*, we czwartek, dawano na dochód panny Méranie, 1-y akt baletu *Hrabina d'Egmont*; 2-gi i 3-ci akt baletu *Modniarki* czyli *Karnawał paryżki*, było osób 261.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW I STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dymańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

ORFEUM (przy ulicy Miodowej w domu Lessera). — *Dziś i codziennie*, sztuki magiczne i obrazy optyczne — *Rzecz p. Lessera*. — Co trzeci dzień nowy program. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

PRADO (zakład gastronomiczno-spacerowy za rogatkami Wolskimi, dawniej Ohma). — *W każdą niedzielę i święto, Koncert*. — Początek o godzinie 4½. — Cena wejścia kop. 20.

* Przyjechał do Warszawy: generał lejtnant hrabia *Kreutz*, z Petersburga; — wyjechał: generał major *Sobolewski*, do Brześcia-Litewskiego.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz. i warsz.-bydg. osób 456, wyjechało osób 530; — koleją żel. warsz.-petersb. przyjechało osób 186, wyjechało osób 172; — koleją żelazną warsz.-teresp. przyjechało osób 118, wyjechało osób 178; — stacją parow. przyjechało osób —, wyjechało osób —; — w ogóle przyjechało osób 629, w tej liczbie z zagranicy 37, wyjechało osób 811, w tej liczbie za granicę 48.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 7 (19) b. m., pod adresem, a mianowicie: z używanymi markami: Chmielewski w Mniszowie, Kwaśniewska w Radomiu, Czwik w Telszy, Kłoski w Stawierzjach, Sztern bez oznaczenia miejsca, Gubernator Cywilny w Kaliszu, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 10 sztuk listów na koszt, dla wyekspedowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonymi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarii pocztamtu do odebrania.

Dnia 7 (19) b. m. i roku, chorych w 8 miu cywilnych szpitalach: przybyło 132, wyzdrowiało 52, umarło 8, pozostało 2159 (mężczyzn 984, kobiet 1175), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 223, kobiet 205.

* W dniu 7 (19) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcijan*: płci męskiej 13, płci żeńskiej 10; *starozakonnych*: płci męskiej 6, płci żeńskiej 5; razem 34, —

zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcijan*: 10, — *starozakonnych*: —; — zmarło: *chrześcijan*: płci męskiej 15, płci żeńskiej 9; *starozakonnych*: płci męskiej 3, płci żeńskiej 2, razem 29.

Ceny targowe.

dnia 7 (19) Listopada 1868 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czwartek		Korzec od — do	
	rsr. kop.	rub. sr.	i kopiejki	
Pszonica	10 80	5 85	6 75	
Zyto	3 96	5 32	5 60	
Jęczmień	—	—	—	
Owies	4 80	2 85	3 —	
Groch polny	9 60	4 80	6 —	
Kartofle	2 16	1 5	1 35	

Pud siana od kop. 35 — 40 Pud słomy od kop. 22 — 25

Dowozy: Pszenicy 160; Żyta 257; Jęczmienia —;

Owsa 343 czwartki.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 15 do rs. 3 kop. 21.

Garniec „ od rs. 1 kop. 5 do rs. 1 kop. 7.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 8 (20) Listopada 1868 r.

MONETY.	Żądano		Placowano	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Pół-Imperjał Rosyjski	—	—	6	—
Dukaty Holenderskie nowe ważące	—	—	3	40
Fryderyksdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal.	—	—	—	—
PAPIERY.				
(bez wartości kuponu)				
Oblię Skarbu za rs. 100	—	—	77	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Oblię Oczek. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	102	—
Certyfikaty Banku na Oblię Oczek. lit. A po złp. 300 za sztukę	—	—	51	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem	—	—	33	25
„ „ „ „ bez kuponu	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okręgu Serji 1-aj za rs. 100	84	36	82	83
Listy Zastawne III-go Okręgu Serji 2-aj za rs. 100	80	33	79	86
Oblię Towarzystwa Kredyt. Ziemięskiego	93	50	99	—
Listy Likwidacyjne za rs. 100	68	50	68	17
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100	59	—	—	—
5 pożyczka rossij. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	80	50
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100	87	—	81	50
Metalliki Lutowe za rs. 100	—	—	100	75
Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prom. z 1864 r. 100	137	50	137	—
1866 „ 100	133	67	133	25
Akcie Głównego Towarzystwa Rosyjskiego drug. 40-latnich rs. 125	—	—	418	23
Oblię Główn. Tow. Ros. Drog. Żel. po frank. 2000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcie Drogi Żel. War. Wied. za sztukę	—	—	66	—
Oblię Drogi Żel. War. W. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcie Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100	68	—	65	—
Akcie Żeglugi Parow. Kraj. za 100	—	—	—	—
Akcie Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	85	—	94	—
Oblię Koloj Żel.-War. Teresp.	91	—	90	—
Akcie Drogi Żel. fab. Łódzkiej za 100	88	—	85	—
WEXLE.				
Berlin	100 Tal.	2 m.	107	55
„ „ „ „ „	„	k. t.	107	40
Wrocław	„	2 m.	107	25
Gdańsk	„	2 m.	117	40
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	107	25
Londyn	1 Rt. St.	3 m.	7	32
Paryż	300 Frank.	2 m.	87	60
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	88	75
Petersburg	100 Rub.	1 m.	—	—
„ „ „ „ „	„	k. t.	—	—
Moskwa	„	1 m.	—	—
„ „ „ „ „	„	k. t.	—	—

* Wartość kuponu blok. od Listów Zastawnych. rs. 1 k. 64½.

* „ „ „ „ „ od Listów Likwidacyjnych — rs. 1 k. 88½.

KURSA TELEGRAFICZNE

AGENTURY RUDOLFA OKERT

z Berlina, d. 7 (19) Listopada 1868 roku.

Z BERLINA	Żądają		Płacą	
	Rs.	K.	Rs.	K.
Bilety Banku Rosyjskiego	83½	—	83½	—
Weksele na Warszawę	92½	—	92½	—
„ „ Petersburg 3 tygodn.	9½	—	9½	—
„ „ „ 3 miesięczny	6 2½	—	6 2½	—
„ „ Londyn 3 „	80½	—	80½	—
„ „ Paryż 2 „	160½	—	160½	—
„ „ Hamburg 2 „	16½	—	16½	—
„ „ Wiedeń 2 „	66½	—	66½	—
Listy Zastawne 4½	56½	—	56½	—
Listy Likwidacyjne	66½	—	66½	—
Oblię Skarbowe 4½	82	—	82	—
Koleje Rosyjskie	82½	—	82½	—
Akcie Drogi Żel. Terespolskiej	78½	—	78½	—
Oblię Drogi Żelaznej Terespolskiej	59	—	59	—
Akcie Drogi Warszawsko-Bydgoskiej	61½	—	61½	—
Akcie Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej	48	—	48	—
Nowa pożyczka prusowa 1-om	11½	—	11½	—
„ „ 2-om	5½	—	5½	—
Żyto na targu	—	—	—	—
„ „ dostawę	—	—	—	—
Z WIRNIA.				
Weksele na Londyn	117	—	117	—
„ „ Hamburg	6 50	—	6 50	—
„ „ Paryż	46 40	—	46 40	—
Pożyczka Narodowa	63 80	—	63 80	—
5½ Metalliki	58 20	—	58 20	—
Akcie Banku Kredytowego	728 70	—	728 70	—
Z PARYŻA.				
Renta 3½	71 65	—	71 65	—
Renta Włoska	56 75	—	56 75	—
Akcie Kredytu Ruchomego	191	—	191	—
Z LONDYNU				
3½ Papiery (Consols)	94½	—	94½	—

N. D. 7362. Rada Szczęgółowa Opiekunów Szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) r. b. o godzinie 11 rano w gmachu Szpitala Dzieciątka Jezus, przed delegowanymi Członkami Rady Szczęgółowej Opiekunów tegoż Szpitala odbędzie się licytacja głośna in plus na sprzedaż efektów po zmarłym w Szpitalu pozostałym a mianowicie:

Odzież rukienną letnią i watewą, płaszczów i salop podszitych futrem, niepodszitych, kożuchów i kożuszków, butów i różnego obuwia skózanego i szlafroków sukiennych, o ilości i jakości których przekonać się można na miejscu. Licytacja rozpocznie się o sumy rs. 50. Vadium do licytacji oznacza się po rs. 15, utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie zaraz dopłacić do złożonego vadium resztę wyrównującą, postąpionej przez niego sumie, vadium składane ma być w kasie szpitalnej w dniu do licytacji oznaczonym najpóźniej do godziny 11-ej rano, nikt bowiem nie posiadający kwitu tejże kasy na złożone vadium do licytacji, przypuszczony nie będzie. Utrzymujący się przy licytacji obowiązany będzie, oprócz zapłacenia jak wyżej postąpionej summy, zapłacić na koszt ogłoszeń tej licytacji.

Vadia osób nieutrzymujących się przy tejże, natychmiast po odbyciu takowej zwracane im będą.

Warszawa d. 4 (16) Listopada 1868 r.
Opiekun Prezydujący, Mianowski.
Pomoceń Nadzorey Szpitala, Mucharski.

N. D. 7272. Rada Szczęgółowa Głównego Domu Schronienia w Grójcu.

Podaje do wiadomości, że z powodu niedojścia do skutku drugiej licytacji na dwudziesto dwu letnie wydzierżawienie folwarku Sadków duchowny, do domu Schronienia należącego, składającego się z gruntu ornego mórg 243 przęt. 263, która dla niedotrzymania warunków kontraktu, przez dzierżawcę następuje, odbywać się będzie w dniu 14 (26) Listopada r. b. o godzinie 12 w południe, trzecia głośna in plus licytacja, w Kancelarii Szpitala Grójeckiego (d sumy rs. 533 kop. 25 rocznej dzierżawy).

Folwark powyższy położony jest o 6 wiorst od m. Grójca, a o mil 6 od miasta Warszawy. Każdy ubiegający się o tę dzierżawę, winien złożyć vadium w ilości rs. 200, na ręce Prezydującego.

Blższe szczegóły dzierżawy, objaśnia warunki przedlicytacyjne, które przejrzeć można w Kancelarii Szpitala Grójeckiego.

Grójec d. 28 Przd. (9 Listop.) 1868 r.
Opiekun Prezydujący, A. Domański.

N. D. 7285. Sekwestator Skarbowy Powiatu Wąsarskiego.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 18 (30) Listopada 1868 r. to jest w poniedziałek o godzinie 12 w południe na gruncie folwarku Kręcki w gminie Ożarów.

Dopelniona zostanie przez głośną licytację sprzedaż zajętych przezemnie przedmiotów na satysfakcję zaległości skarbowych, a mianowicie: maszyna, młockarnia, sieczkarnia i wialnia oraz inne drobne rachomości.

Każdy zatem chce kupia mający po zaopatrzeniu się w gotowiznę w miejscu i terminie powyżej wskazanym znaleźć się zechce, któremu przedmiot zaliczony, po opłaceniu zaraz przypadającej za takowy należności wydanym będzie, a tenże przedmiot nabywa swoim kosztem z miejsca uprzątnąć jest obowiązany.

Warszawa, d. 1 (13) Listopada 1868 r.
A. Dyjewski.

N. D. 7187. Wójt Gminy Tyniec Powiatu Kaliskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, że Pan Feliks Rozenszild stały mieszkaniec wsi gminy Tyniec, z własnych funduszy utrzymujący się, zamierza przesiedlić się ze swą rodziną do Prus. Kto by przeto miał do rzeczonoego Pana Rozenszilda jaką pretensję, winien w przeciągu dni 30 postąpić podług prawa, gdyż po upływie tego terminu, Pan Rozenszild zostanie przedstawiony do paszportu emigracyjnego.

Tyniec d. 29 Paźdz. (10 Listop.) 1868 r.
Alfons Ruszkowski.

N. D. 7384. Pisarz Trybunału Cywilnego, w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ewy z Piaseckich, Jana Kuczyńskiego b. urzędnika małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, czyli obejga małżonków Kuczyńskich, w Warszawie pod N-rem 652 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tegoż interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łęckiego, obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rub. sr. 2,100 z procentem 5% od daty ostatniego kwitu liczonego się winnym, oraz kosztami od Ludwika

i Marjanny z Fudalewskich małżonków Korzeniowskich, właścicieli nieruchomości Nr. 270 w Warszawie, tamże w Warszawie pod Nr. 270 zamieszkałych i zamieszkanie prawne obrane mających, protokółem Antoniego Onufrego Szadkowski go, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 10 (22) Stycznia 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaarrestowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ.

Nr. 270 oznaczona, w Warszawie przy ulicy Freta, na gruncie dziedzicznym, w cyrkule policyjnym i administracyjnym II, pod Okręgiem Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie położona, prawem własności do Ludwika i Marjanny z Fudalewskich małżonków Korzeniowskich w Warszawie pod Nr. 270 zamieszkałych należąca, zaś w posiadaniu dzierżawnym od dnia 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 roku za ogólną sumę rub. sr. 750 za kontraktem urzędowym przed Rościńskim Rejentem w Warszawie w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1866 roku i 4 (16) Lipca 1867 roku, oraz Michałem Przysieckim Rejentem w Warszawie dnia 22 Września (4 Października) 1867 roku Karola Neuding zostająca, na mocy rozporządzenia Magistratu miasta Warszawy z dnia 4 (16) Grudnia 1867 r. Nr. 6739/41077 za zaległe podatki zaskewstrowana, własną księgę wieczystą posiadająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona, ogólnej powierzchni gruntu około łokci kw. 865 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica masiv z cegły palonej na wapno murowana o parterze i dwóch piętrach oraz mieszkaniach poddasznych, z piwnicami murowanymi sklepionymi, pomiędzy oknami fałdowymi blachą żelazną, a w reszcie dachówką holenderską krytą, o jednym kominie nad dach wymurowanym.

2. Ośdinka boczna po prawej stronie podwórka, masiv murowana o parterze i jednym piętrze holenderską krytą, o jednym kominie nad dach wymurowanym. W parterze tej oficyny mieści się komórka i kloaki.

3. Oficyna poprzeczna masiv murowana o jednym piętrze i parterze, nad dach której kryty dachówką holenderską, wymurowany jest jeden komin.

Wszystkie te zabudowania są połączone z sobą i tworzą dwa podwórka, z których jedno brukowane, a drugie mniejsze po za oficyną ad 3 opisaną, leżące, parkanem z desek od sąsiedniej posesji Evansa oddzielone niebrukowane.

W nieruchomości tej znajduje się dziesięciu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej i zaarrestowanej nieruchomości Nr. 270 w Warszawie, znajduje się w akcie zajęcia w sprzedaży dyrygującego Teodora Łęckiego, obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, przy ulicy S-tojerskiej pod N-rem 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kepińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I-go w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 24 Stycznia (5 Lutego) 1868 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższą zajętej i zaarrestowanej nieruchomości N-mer 270 w Warszawie dnia 28 Marca (9 Kwietnia) 1868 roku, a w dniu dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 4 (16) Czerwca 1868 r.

Sprzedaż dyryguować będzie Teodor Łęcki, obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 11 (23) Kwietnia 1868 r.

Rada Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 11 (23) Kwietnia 1868 r.

Rada Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 4 (16), 18 (30) Czerwca i 1 (13) Lipca 1868 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 270 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 1 Lipca 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowania przysądzenia rzeczonoj nieru-

chomości na dzień 25 Lipca (6 Sierpnia) 1868 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowanego przysądzenia, zacznie się od sumy rs. 3,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od 2/3 części szacunku przez biegłych wynależ się miałego.

Warszawa dnia 3 (15) Lipca 1868 r.

Pisarz Trybunału,

R. D. Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomości Nr. 270 w Warszawie położonej, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łęckiemu obrońcy przy Senacie za sumę rs. 3,000 i Trybunał wyrokiem daty 25 Lipca (6 Sierpnia) 1868 roku zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonoj nieruchomości na dzień 1 (13) Października 1868 roku godzinę 10 rano, który gdy odbył być nie mógł, zatem Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 5 (17) Listopada 1868 r. zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 270 w Warszawie położonej, na dzień 3 (15) Grudnia 1868 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,096 kop. 42/3 jako 2/3 części szacunku w takcie sądowej przez biegłych wynalzonego.

Warszawa, dnia 6 (18) Listopada 1868 r.

Pisarz Trybunału.

Rada Dworu, Zgórski.

N. D. 7352. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Aleksandry z Możyckich Ceczkowskiej, po Franciszku Ceczkowskim pozostałej wdowie, na teraz Józefa Winkler obywatela małżonki, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, w Warszawie pod Nr. 1263/4 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tegoż interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnera Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 586a, w Warszawie zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentem od daty ostatniego kwitu z większej sumy rs. 9,000 pochodzącej, oraz kosztów od Peretza Hertz właściciela nieruchomości, w Warszawie pod Nr. 1505E, położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Jana Orłowskiego, Komornika przy Trybunale tutejszym, w d. 5 (17) Lipca 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaarrestowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Żelaznej i Twardej, pod Nr. 1505E, w urzędzie policji wykonawczej cyrkula 3, a a ministracyjnego 7 i 8, w gminie tychże cyrkulów i Magistratu miasta Warszawy, w jurysdykcji Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, na gruncie emfiteutyicznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rs. 5 kop. 40 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Peretza Hertz należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hipoteczną obciążona, ogólną rozległością około łokci kwadr. 3132 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiv murowany o parterze, jednym piętrze, oraz mieszkaniu poddasznym z piwnicami murowanymi dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.

2. Brama z drzewa.

3. Parkan z drzewa.

4. Domek z drzewa deskami kryty, z kominem blaszanym.

5. Zabudowanie z drzewa gontami i dachówką kryte, w którym mieszczą się stajnie i wozownie.

6. Kloaka z drzewa gontami kryta.

7. Parkan z drzewa.

8. Komórki z drzewa gontami kryte.

9. Kuchnia z drzewa bez dachu.

10. Dół na wapno balami cembrowany i balami kryty.

11. Studnia balami cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

12. Połtorze dość obszerne nie brukowane, tylko ścieki około domu i studni kamieniem polnym wybrukowane.

W nieruchomości tej prócz egzekwowanego dłużnika Peretza Hertz, jest 5 lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyższej i zaarrestowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia w sprzedaży dyrygującego Franciszka Grajnera Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586 lit. B. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, w kancelarii Trybunału tutejszego w wydziale I, złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopkach doręczono:

1. J.W. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezy-

dentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kepińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kózerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju wydziału III, w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 29 Lipca (10 Sierpnia) 1868 r.

Wnieiono do księgi wieczystej powyższą zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Sierpnia 1868 r., a w d. dzisiejszym do księgi zaarrestowań w kancelarii Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 8 (20) Października 1868 roku.

Sprzedaż dyryguować będzie Franciszek Grajner Patron przy Trybunale tutejszym którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1868 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1867 r.

w zast. Podpisarz Trybunału,

Juljan Świerczewski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w terminach oznaczonych, termin do przygotowania przysądzenia nieruchomości Nr. 1505E. w Warszawie położonej, na d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1868 r. oznaczony został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 6 (18) Października 1868 r.

Pisarz Trybunału, Rada Dworu, Zgórski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 7360.

Od 11 Listopada r. b.

W SKŁADACH HERBATY Leona Krupeckiego

Ceny Cukru, Mączki i Kawy:

CUKIER najlepszy w głowach po kop. 17 (złp. 1 gr. 4) za funt.

Takiż na funty, po kop. 18 (złp. 1 gr. 6) za funt.

CUKIER w kawałach najlepszy, po kop. 14 (gr. 23) za funt.

MACZKA najpiękniejsza, po kop. 14 (gr. 28) za funt.

KAWA perłowa, po kop. 36 1/2 (złp. 2 gr. 13) za funt.

Kawa Ceylon drobna, po kop. 29 1/2 (złp. 1 gr. 9) za funt.

Kawa średnia, po kop. 28 (złp. 1 gr. 26) za funt.

Kawa Ceylon gruba, po kop. 32 1/2 (złp. 2 gr. 5) za funt.

Oprócz tego zasługuje na uwagę:

CUKIER po kop. 16 na głowy, a po kop. 17 na funty.

KAWA po kop. 22 1/2 na funty, jak również:

HERBATA (szczególnej dobroci) po rar. 2 za funt z dołatkami. 1-16992

N. D. 73-9.

Łosie solone (Siemga).

Podaje się do wiadomości amatorów Łosia, jak również pp. handlujących na prowincji, że do **Składu północnych towarów (ryb i zwierzyzny)**, w Warszawie przy ulicy Danilewiczowskiej pod Nr. 617 wprost hurtowego Składu p. E. Herynga, przybył transport bezpośredni z miejsca połowu z Archangielskiej Gubernji w dobrym gatunku **Łososi** i że sprzedają się sztukami po kop. 35 (złp. 2 gr. 10). Kupującym pudami, daje się rabat stosowny. Detalicznie te same Łosie sprzedają się na Nowym Świecie obok Straży ogniowej pod Nr. 1289.

B. Kossowski.

N. D. 7350. **Mikołaj Baron Bystram**, Donatarzusz dóbr Chelmno w Powiecie Kolskim, wystawił dla b. Administratora tychże dóbr Konstantego Derseville **blankiety** z podpisem swoim, dla załatwienia w jego imieniu korespondencji z b. Komisją Skarbu. Gdy jednak wszelkie stosunki z Dersevillem z dniem 29 Lutego (11 Marca) r. b. ustały, przeto i blankiety nie mają **żadnego znaczenia i ostrzega się** kogo to obchodzić może, aby z Dersevillem zobowiązań imieniem Mikołaja Barona Bystram czynionych **nie przyjmowano**, gdyż takowe żadnego skutku mieć nie będą.

Pełnomocnik ojca,
Donatarzusz dóbr Chelmno.
Mikołaj syn Mikołaja Barona Bystram.

1-17234

przynależycielom, w juryzacji sądu Po-
koju Chołmskiego, Powiecie Chołmskim, Gu-
bernji Lubelskiej położone, raty zaległe w

chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,905 kop. 59; vadium do licytacji r. 3,900. licytacja rozpocznie się od sumy r. 24,080; termin sprzedaży dnia 8 (20) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

26. Bukowa-Wielka, z wsią Mszanna, z wszelkimi przyległościami i przynależnościami, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Cholewie, Powiecie Cholewskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 5,350 kop. 50; vadium do licytacji r. 10,950; licytacja rozpocznie się od sumy r. 74,410; termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutynskim.

27. Ciotcza, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z połową wsi Składowa z prawem prezentowania Plebanów do kościoła w Miechowie, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lubartowie, Powiecie Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 870 kop. 99; vadium do licytacji r. 2,100; licytacja rozpocznie się od sumy r. 10,340; termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Ciwiskim.

28. Czółna, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Lublinie, Powiecie i Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 937 kop. 5; vadium do licytacji r. 2,100; licytacja rozpocznie się od sumy r. 17,860; termin sprzedaży dnia 9 (21) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

29. Fajstawice, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarków w wsi Fajstawice, Wola Fajstawska, czyli Jdzikowska, tudzież folwarków Zosin, Ignacy, oraz folwarku Kościelnego-Boniewo i osady Gęsia-Karczma, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie, Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 7,585 kop. 97; vadium do licytacji r. 1,600; licytacja rozpocznie się od sumy r. 74,720; termin sprzedaży dnia 10 (22) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Głowackim.

30. Miasto Józefów, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, tudzież folwarki w wsi: Koczyna, Rybitwy, Nieszawa, Bossonia, Bór, Chruslina, Chruslinki, oraz przyległości w wsi: Koczynska, Incezej Wólka, Judaszowska albo Wólka-Józefowska, Chruslinki-Poddzierżkowskie, folwark Niezdrza, zwany, jako też Poczysie, Studniska i Rozemów, niemniej atynencja, folwark Wandalin, osada Kolonjalna-Idalin, tudzież folwark oddzielnej nomenklatury niemający i do wsi Chrusliny należący, z prawem prezentowania proboszczów, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Kazimierzu, Powiecie Nowo-Aleksandryjskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 10,917 kop. 67; vadium do licytacji r. 24,750; licytacja rozpocznie się od sumy r. 209,300; termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Wasiutynskim.

31. Izdebn, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z folwarku i wsi tegoż nazwiska i połowy łąk pod Dobrzyńcem, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie, Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,210 kop. 86; vadium do licytacji r. 2,700; licytacja rozpocznie się od sumy r. 21,160; termin sprzedaży dnia 12 (24) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Ciwiskim.

32. Kryszyn, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 946 kop. 79; vadium do licytacji r. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy r. 14,800; termin sprzedaży dnia 13 (25) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

33. Lubartów, dawniej Lewartów, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z miasteczka Firlej przed tem Firlejem zwanego, folwarków i wsiów Fario, Syroek, Pipisówka, część w Łukowcu czyli Zagrody Lubartowskie, Górkę, Szczekarków, Brzeziny, Lisów, nowo erygowanych kolonji Mieczysławka i Zagrody Lubartowskie, dawniej Raszów zwane, z dóbr Rudzińskich, jako to: z wsi i folwarków Rudno, Kierzkówka, Rudka-Gotalska, Głęb-Lubartowski, Wypnicha, z częścią łąk na składowie Rawa, Gawłowska, Sobolew, Kunów, wieś Krupy z częścią przykupań i część na Ostrawie-Wielkim, z przyległościami i wszelkimi ich przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Po-

koju w Lukartowie, Powiecie Lubartowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 24,551; vadium do licytacji r. 57,600; licytacja rozpocznie się od sumy r. 527,525; termin sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Ciwiskim.

34. Modliborzyce, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, składające się z miasteczka Modliborzyce, folwarków i wsi Słupie i Dąbie cum jure patronatus et collationis prae sentandorum do kościoła Modliborzyckiego parohorum et vicariorum, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie, Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 7,69 kop. 22 1/2; vadium do licytacji r. 13,200; licytacja rozpocznie się od sumy r. 85,10; termin sprzedaży dnia 16 (28) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

35. Orchowiec, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z częściami na wsi Bobrowym, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Krasnostawie, Powiecie Krasnostawskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,363 kop. 72; vadium do licytacji r. 2,850; licytacja rozpocznie się od sumy r. 23,490; termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Ciwiskim.

36. Zawadki, po uposażeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami i przynależnościami, w jurysdykcji Sądu Pokoju w Tomaszowie, Powiecie Tomaszowskim, Gubernji Lubelskiej położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą r. 1,203 kop. 95 1/2; vadium do licytacji r. 2,400; licytacja rozpocznie się od sumy r. 13,640; termin sprzedaży dnia 17 (29) Maja 1869 r.; w mieście Lublinie przed Rejentem Juścińskim.

Przedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, sprzedaż odbędzie się w jego Kancelarii przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej, wedle których, należyca uiszczać w następującym sposobie.

a) Potrąci sumę wadialną podług jej wysokości na gotowiznę obrotną.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane z art. 41, z ustępu 1. 2. 3. prawa hipotecznego z roku 1818, o ile by takowe oddzielnie uiszc.

c) Wnieść do kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji.

Z dóbr Brzeźnica-Książęca, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 3,960 i gotowizną r. 13 kop. 20.

Z dóbr Bukowa-Mała, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 2,310 i gotowizną r. 10 kop. 59.

Z dóbr Bukowa-Wielka, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 7,45 i gotowizną r. 13 kop. 13.

Z dóbr Ciotcza, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji I-iej z właściwymi kuponami, r. 1,050 i gotowizną r. 12 kop. 92 1/2.

Z dóbr Czółna, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 555 i gotowizną r. 5 kop. 56 1/2.

Z dóbr Fajstawice, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 4,905 i gotowizną r. 5 kop. 19.

Z dóbr Józefów, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 29,865 i gotowizną r. 10 kop. 3 1/2.

Z dóbr Izdebn, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 1,950 i gotowizną r. 94.

Z dóbr Kryszyn, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji I-iej r. 390 i Serji II-iej r. 2,175 z właściwymi kuponami, oraz gotowizną r. 3 kop. 63 1/2.

Z dóbr Lubartów, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II z właściwymi kuponami, r. 19,065 i gotowizną r. 60.

Z dóbr Modliborzyce, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 3,300 i gotowizną r. 9 kop. 42 1/2.

Z dóbr Orchowiec, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 1,980 i gotowizną r. 5 kop. 88.

Z dóbr Zawadki, w Listach Zastawnych Okresu 3-go Serji II-iej z właściwymi kuponami, r. 2,040 i gotowizną r. 4 kop. 52.

A to na wystąpienie z części pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

z dóbr Brzeźnica-Książęca r. 5,655.
" Bukowa-Mała " 3,360.
" Bukowa-Wielka " 10,005.
" Ciotcza " 1,905.
" Czółna " 855.

z dóbr Fajstawice r. 7,110.
" Józefów " 43,260.
" Izdebn " 2,655.
" Kryszyn " 3,855.
" Lubartów " 26,700.
" Modliborzyce " 4,110.
" Orchowiec " 2,700.
" Zawadki " 2,910.

Jako Listami Likwidacyjnymi w depozyt Banku Polskiego złożonemi, ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdego dóbr wymieniona, tak w Listach Zastawnych jak i w gotowiznie wymagana jest pod rygorem relicytacji.

Nabywca zaś ma prawo potrącić ją z postąpnego szacunku, licząc Listy Zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości, a obok tego obowiązany będzie jednocześnie opłacić część raty czerwcowej 1869 r. od pożyczki, z którą wystąpienie jest wymagane.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a te w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad c. pozostanie do umorzenia w następnych latach.

e) Resztę szacunku w dni najdalej dwadzieścia po licytacji, złoży w depozyt Banku Polskiego, w gotowiznie lub Listach Zastawnych z bieżącymi kuponami w imiennej wartości, pod rygorem relicytacji.

f) Uwaga I. Na zasadzie uwagi przy Art. 22 Najwyższej zatwierdzonej przepisów o wypłacie Listów Likwidacyjnych, tudzież Art. 1294 protokołu 206, posiedzenia Komitetu Urządzącego w Królestwie Polskiem nadmienienia się, iż sprzedaż dóbr wyszczególnionych powyżej pod pozycjami 22 i 23 wraz z prawem do otrzymania wynagrodzenia likwidacyjnego, oraz sprzedaż dóbr wyszczególnionych powyżej pod pozycjami 8, 13, 19, 33 i 34 z wyłączeniem uwłaszczonego gruntu włościańskich, lecz z prawem do spodziewanego wynagrodzenia likwidacyjnego za spadłe powinności mieszczańskie uważane będzie za nieważną, jeżeli okaże się, że licytacja odbyła się po ogłoszeniu lub w sam dzień ogłoszenia przez Komisję Likwidacyjną o przyznaniu wynagrodzenia likwidacyjnego za uwłaszczone grunta włościańskie, lub za spadłe powinności mieszczańskie.

Uwaga II. W razie niedojścia do skutku powyższych sprzedaży w oznaczonym terminie dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od zniżonego szacunku odbędzie się w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi.

W końcu uprzedza interesantów, iż gdyby w dniu do licytacji oznaczonym przypadła święta kościelna lub uroczystość galowa dworska pierwszego rzędu, sprzedaż odbędzie się w dniu zaraz następnym w Kancelarii tegoż samego Rejenta.

Lublin d. 26 Paźd. (7 Listop.) 1868 r.

Prezes, Bieliński.

p. o. Pisarza, Illustrowski.

N. D. 7282. Окружное Интендантское Управление.

О БЪЯВЛЕНИЕ

о порядке заготовления провiantа по Варшавскому Военному Округу на периодъ съ 1 Января по 1 Октября 1869 года.

Н. основаніи утвержденного вознымъ Совѣтомъ плана о заготовленіи продовольственныхъ припасовъ для войскъ Варшавскаго Военнаго Округа на 1869 г., назначенъ произвести въ Варшавскомъ Военно-Окружномъ Совѣтѣ 22 Ноября (4 Декабря) 1868 г., торги на поставку провiantа въ магазины и пункты Варшавской, Калишской, Петроковской, Люблинской, Седлецкой, Радомской, Кieleцкой, Плоцкой, Суwalkской и Ломжинской Губерній, а также въ Брестъ-Литовскіе провiantскіе магазины Гродненской Губерніи.

Окружной Интендантъ, объявляя объ этомъ ко всеобщему свѣдѣнію, присовокупляетъ:

1. Торги будутъ произведены въ одинъ срокъ, безъ переторжки, и будутъ решительны; цены, для утверждения ихъ, будутъ высланы ко дню торга отъ Военнаго Совѣта.

2. Желающіе участвовать въ торгахъ по губерніямъ, дозволено принять поставку для мѣстнаго предвѣстия войскъ въ томъ количествѣ, въ какомъ пожелаетъ, но при этомъ будетъ соблюдено правило, что тамъ, гдѣ и требуется магазинъ или отдѣльный пунктъ не превышаетъ 5000 чев. разнаго рода хлѣба, раздробленіе поставокъ въ одинъ и тотъ же магазинъ и пунктъ допускается не будетъ; если же бы родовая потребность превышала эту пропорцію, то на каждые 5000 чев., будетъ допускаться по одному подрячику.

3. Къ торгу будутъ допущены всѣ и мѣющіе на то право, по представленіи ими законныхъ свидѣтельствъ и залоговъ: на сумму, определенную въ кондиціяхъ.

4. Къ торгу могутъ быть допущены и безъ залоговъ: дворяне по особымъ свидѣтельствамъ, купцы по поручительствамъ на основаніи 2 и 4 пунктовъ 668 ст. I книги IV час. Св. Воен. Постава.

5. Желающіе торговаться, кромѣ изустнаго участія, могутъ присылать и подавать запечатанныя объявленія, въ которыхъ должно быть означено: количество продуктовъ въ поставку принимаемыхъ, рѣшительныя цены на каждый продуктъ вмѣстѣ съ кулемъ или мышкомъ, званіе, имя и мѣстопробываніе, подающего объявленіе; при чемъ должны быть приложены законныя залоговъ на определенную часть подрѣдной суммы и свидѣтельство на право торговли.

Запечатанныя объявленія должны быть писаны по формѣ приложенной къ 1909 ст. 10 тома Св. Гржд. 3-го закона (изд. 1857 года) и послѣ одиннадцати часовъ утра въ день назначенный для торга не судить принимаемы.

Лицамъ, кои будутъ участвовать въ изустныхъ торгахъ лично или чрезъ поверенныхъ, воспрещается подавать въ тотъ же день и на одно и то же предприятие запечатаннаго объявленія. Равно не будетъ принимаемо ни вызововъ, присылаемыхъ въ мѣста торговъ по телеграфу, ни уведомленій приватистическихъ мѣстъ и лицъ, по телеграфу же, о свободности залоговъ подрядчиковъ, желающихъ вступить въ новыя обязательства съ казною. Залоги же, должны быть представляемы непременно въ самое мѣсто торга, а не въ какое либо другое Управленіе. Торги начнутся не позже 11 часовъ утра.

6. Цены должны объявляться торгующимися, какъ изустно какъ и по запечатаннымъ объявленіямъ, не иначе какъ за продуктъ съ кулемъ или мышкомъ.

7. Къ торгамъ будутъ высланы опредѣленныя на кули и мышки цены. Желающіе могутъ получать подъ намычку провiantа казенныя кули и мышки изъ магазиновъ, гдѣ такыя есть; при чемъ изъ полной контрактной цены, будетъ удерживаться у подрядчика сумма, какою причитается за скидку 10% съ опредѣленной въ контрактѣ платы за куль или мышекъ. Этотъ же способъ уплаты, будетъ соблюдаться и въ томъ случаѣ, когда подрядчикъ, ставя провiantъ въ своемъ кулѣ или мышкѣ, не потребуетъ за оный платы и получить его обратно подъ новую намычку.

8. Цены за кули или мышки, объявляющіяся желающимъ торговаться съ подпискою и предареніемъ, что цены сіи изустно въ контрактѣ для вычета ихъ изъ цены за провiantъ съ кулями или мышками, если поставка будетъ произведена безъ кулей и мышковъ, или въ казенныхъ куляхъ и мышкахъ, согласно му пункту сего объявленія.

9. Эти же цены за кули и мышки будутъ включены въ контрактъ, если подрядчикъ будетъ утвержденъ за лицомъ, подавшимъ запечатанное объявленіе, хотя бы въ этомъ объявленіи и были назначены особыя цены на кули и мышки.

10. Торги на поставку провiantа въ Варшавскомъ Окружномъ Совѣтѣ будутъ произведены сначала по каждому магазину и пунктамъ особо, потомъ порознь по Губерніямъ на всѣ количество провiantа, требующагося для каждой Губерніи, а затѣмъ, еслибы явились желающіе взять поставку вообще по всему Округу, то торги будутъ произведены на оптовую поставку, но съ тѣмъ, что оптовый подрядчикъ долженъ объявить цены на каждую Губернію отдѣльно и особо на Брестъ и поставка будетъ утверждена за нимъ въ такомъ только случаѣ, если его цены по всемъ Губерніямъ, будутъ ниже другихъ подрядчиковъ и не выше въ сложности ценъ Военнаго Совѣта; не принимая ни подъ какимъ видомъ отказа съ его стороны отъ принятія поставокъ по тѣмъ Губерніямъ, по которымъ цены его будутъ выгоднѣе ценъ другихъ подрядчиковъ; если же кто либо изъ подрядчиковъ пожелаетъ принять поставку по нѣсколькимъ Губерніямъ, то долженъ объявить цены порознь на каждую Губернію, недопуская условія что онъ приметъ поставку нераздѣльно по всемъ тѣмъ губерніямъ, и при утвержденіи за нимъ поставки рукооудствоваться правилами изъясненными выше, относительно общаго подрядчика.

Что же касается до выдѣленія долей мелкимъ промышленникамъ, то въ этомъ отношеніи будетъ соблюдаться слѣдующее правило: если цѣлая Губернія будетъ взята раздробительно по магазинамъ и пунктамъ отдѣльными лицами, и елико поставка продуктовъ по обыкновеннымъ ценамъ въ общей сложности содрядъ, будетъ дешевле или равна стоимости тѣхъ же продуктовъ по оптовымъ ценамъ, то будетъ утверждаться раздробительный торгъ по магазинамъ и пунктамъ. Равнымъ образомъ, подрядъ будетъ отдаваться мелкимъ промышленникамъ и въ такомъ случаѣ, если раздробительно по

магазинам и пунктам, разобрано будет не менее $\frac{1}{4}$ всего количества припасов (муки и крупы в совокупности) предназначенного к торгам для каждой губернии. Когда же при раздробительном торге, разобрано будет мелкими промышленниками менее $\frac{1}{4}$ означенного количества, то поставка будет предоставляться оптовому подрядчику на целую губернию, если таковой подряд отбывает установленным условиям, не взирая на большую выгоду раздробительности цены.

11. Цены назначенные Военным Советом, определяются по каждому магазину и отдельному пункту особо и должны служить основанием для утверждения торгов, и выше сих цен подряд не может быть утвержден. Конверты, в которых цены сии будут заключаться, должны быть распечатаны в общем торговом присутствии, отнюдь не прежде, как по совершенном окончании торгов, в продолжении которого, каждый, вновь изъявивший желание взять на себя поставку, должен быть допускаем к торгу, когда им будут при том представлены документы на право торговли и залоги.

12. По окончании торгов, когда будет распечатан конверт с ценами, ни от кого никаких уступок и предложений принято не будет и торги считаются окончательными; торговавшимся же, никак не позже другого дня после торгов, объявляясь только, утверждается за ним подряд или нет. В обоих случаях, лица и места, производившие торги, сохраняют в тайне цены и после вскрытия конверта.

13. Если выпрошенные на торгах цены на хлеб совокупно с кулями или мешками, окажутся ниже утвержденных Военным Советом, или равны им, то поставка утверждается окончательно за подрядчиками, которые обязаны заключить контракты, отнюдь не позже 14 дней согласно 736 ст. 2 главы 4 части 1 книги Св. Воен. Постап. с ответственностью за неисполнение сего представленными залогом; если же последние выпрошенные цены будут выше утвержденных Военным Советом, торговавшимся объявляясь что торги не состоялись и возвращаются представленные ими залогом.

14. Хотя цены Военного Совета и будут назначены для каждого магазина и отдельного пункта особо, но утверждение торгов допускается и в следующих случаях:

а) Когда цены выпрошенные на некоторые магазины или пункты будут выше назначенных Военным Советом, но сумма подряда в общей сложности по всей губернии, будет дешевле или равна сумме по ценам Военного Совета.

б) Если результат торгов в сложности по всей губернии и небыл удовлетворителен и торги не могли бы быть утверждены вообще, то поставка будет утверждена отдельно на каждый продукт, если сложная стоимость его для всех магазинов и пунктов губернии, будет ниже или равна сложной же стоимости этих продуктов ценам Военного Совета.

в) Если бы и отдельная стоимость каждого продукта, оказалась дороже такой же стоимости по ценам Военного Совета, то подряд утверждается в тех магазинах и пунктах, на которые выпрошенные цены, будут дешевле цен Военного Совета или равны им, не смотря на то, будет ли эта поставка муки и крупы, или одного какого либо продукта; но сложность цен на разные продукты, по нескольким только магазинам и пунктам не будет принята.

г) В случае объявления одним лицом разных цен на поставку прованса, в один и тот же магазин, или пункт с разделением принимаемой операции на части, сравнение цен будет делаться по каждому участку отдельно, и утверждение поставка только той части, на которой объявленные цены окажутся более выгодными, не допуская при этом, ни под каким видом отказа со стороны лица, объявившего цены, от принятия такой части операции.

и 15. Ввиду о количестве прованса, исчисленного к заготовлению, а равно кондиции по которым должна производиться поставка прованса, желающие могут выйти в Окружном Интендантском Управлении, ежедневно с 9 часов утра до 3 часов по полудни.

Г. Виршава, 1 (13) Ноября 1868 года.
Окружной Интендант,
Генерал-Майор, Хоменковский.
Начальник Отделения,
Полковник, Вайнтраубе.

N. D. 7315. Ново-Александрійское Уездное Управление.

По поводу состоявшихся торгов 4 (16) Сентября с. г. на аренду казенной гостиницы в г. Конскавол самъ объявля-

ется в 3-й раз, что в общем присутствии его 3 (15) Декабря с. г. в 12 часов утра будут производиться посредством запечатанных объявлений (in plus) торги на аренду казенной гостиницы в г. Конскавол на время со дня состоявшихся торгов по 20 Мая (1 Июня) 1869 года, начиная от уплачиваемого ныне чина 245 руб. в год на условиях заключенного контракта с теперешним арендатором, который можно пересмотреть ежедневно с 9 часов утра до 2 часов по полудни в канцелярии Ново-Александрійского Уездного Управления с исключением праздничных и табельных дней.

Желающие участвовать в торгах должны явиться к означенному сроку и обязаны представить при объявлении квитанции казначейства на представленный им залог равняющийся полугодовой арендной сумме и податкам наличными деньгами в количестве 150 р. ликвидационными листами или другими денежными документами, которые дозволено принять на залог. При этом присовокупляется, что объявления должны быть писаны на гербовой бумаге по прилагаемой форме, четко и чисто без поправок и подчисток в противном случае они приняты не будут.

Объявление.

Я ниже подписавшийся житель (такого то города или селения) желаю взять в аренду казенную гостиницу в городе Конскавол, и сием обязываюсь платить годовой чин в количестве (выписать предлагаемую сумму буквами) подвергаясь в других отношениях всем либеральным условиям. Квитанция на представленный залог в количестве 150 р. при сем прилагаюсь, (здесь писать число и место составления объявления и подписать свое имя и фамилию за неграмотных должно подписать доверенное лицо).

Г. Ново-Александрія, 1 Ноября 1868 г.
Начальник Уезда, (.....)

N. D. 7074. Начальник Радинского Уезда.

Объявляет, что 28 сего Ноября в 11 часов утра, в Радинском Уездном Управлении, будут производиться торги, посредством запечатанных объявлений, на вымощение некоторых улиц в г. Радин, начиная от суммы 3,163 р. 2 $\frac{1}{2}$ к. с. согласно смету утвержденной журнальным постановлением Св. Уездного Губернского Правления от 7 сего Августа состоявшегося. Желающие участвовать в торгах, обязаны приложить к объявлению кассовую квитанцию на внесенные в залог деньги в количестве 320 р. с.

Объявление должно быть писано четко и без всяких ошибок, по прилагаемой форме; в случае же отступления от одной или нескольких условий представления объявлений, таковые не будут приняты.

Г. Радин, Октября 26 дня 1868 г.

Форма декларации.

Вследствие напечатанного объявления в Губернских Ведомостях, в №, заявляю что я обязываюсь произвести вымощение некоторых улиц в г. Радин согласно смету утвержденной журнальным постановлением Св. Уездного Губернского Правления от 7 сего Августа, за сумму №, (прописью и цифрами) приняв на себя все обязанности изложенные в торговых условиях, кассовую квитанцию в представлении залога 320 руб. с. при сем прилагаю с тем, что в случае признания за мною торгов, деньги эти возвращены будут мне тотчас или же прошу таковыя отправить по почте на мой счет в №, постоянное мое место жительства в №, месяца №, 1868 г. подписать имя и фамилию.

N. D. 7158. Кленовское Лесное Управление.

Симъ объявляю, что по случаю несостоявшегося аукционного торга опубликованного в первом сроке то есть 17 (29) Октября с. г. будет производиться вторично торги (in plus) в присутствии Кленовского Лесного Управления в дер. Броншевице, Гмины Годыньце, Св. Уездного Уезда в 14 (26) день Ноября месяца с. г. начиная от 11 часов утра, на продажу буреюного и усохшего в 1867 и 1868 годах леса в мелких партиях изъ участков:

1. Подавать, 116 бровень стоимостью 76 р. 56 к.
2. Грабостав, 50 бровень стоимостью 16 р. 35 к.
3. Богусь, 391 бровень стоимостью 227 руб. 48 к.
4. Кузница, 137 бровень стоимостью 81 руб. 8 к.
5. Лелива 202 бровень стоимостью 101 р. 31 коп.
6. Гроець-велький, 314 бровень стоимостью 183 р. 36 к.

7. Кромолить 128, бровень стоимосью 303 р. 89 к.

8. Кобыля, 90 бровень стоимосью 117 руб. 67.

9. Пяски, 66 бровень стоимосью 67 р. 52 коп.

Желающие участвовать в торгах обязаны представить в мѣстную лесную кассу залог соответствующий $\frac{1}{10}$ части суммы назначенной к торгам наличными деньгами, о других же условиях продажи, могут узнавать ежедневно кроме табельных, праздничных дней в Лесном Управлении с 9 часов утра до 3 часов послѣ обеда, мѣстная лесная служба желающих указать на мѣстѣ лесъ назначенный на продажу.

д. Броншевице, Октября 19 дня 1868 г.
Начальник, Войтинский.

N. D. 7157. Вышковское Лесное Управление.

На основании предписания Финансового в Царствѣ Польском Управления от 3 (15) октября с. г. за № 27851/13499, объявляю, что числа 5 (17) декабря мѣсяца с. г. в 10 часов утра, в канцелярии Лесного Управления в деревни Домброва, будут производиться публичные (in plus) торги на продажу леса, а именно:

1. В участкѣ Мѣдзынарець:
Лѣсостѣкъ № 18 оцененный на 119 р. 13 $\frac{1}{2}$ коп.

Лѣсостѣкъ № 19 оцененный на 47 р. 74 к.
" № 20 " 91 р. 72 $\frac{1}{2}$ коп.

2. В участкѣ Поникѣвъ:
Лѣсостѣкъ № 20 оцененный на 542 р. 79 к.

3. В участкѣ Гладичи:
Лѣсостѣкъ № 12 оцененный на 12 р. 60 к.

" № 13 " 13 р. 32 к.
" № 14 " 125 р. 64 к.
" № 17 " 4 р. 50 к.
" № 19 " 1195 р. 19 $\frac{1}{2}$ к.
" № 20 " 452 р. 82 к.

4. В участкѣ Борсуки:
Лѣсостѣкъ № 18 оцененный на 1238 р. 8 коп.

Лѣсостѣкъ № 19 оцененный на 791 р. 50 $\frac{1}{2}$ коп.

Лѣсостѣкъ № 20 оцененный на 317 р. 3 к.

5. В участкѣ Лѣманы:
Лѣсостѣкъ № 3 оцененный на 680 р. 54 к.

" № 4 " 1187 р. 73 $\frac{1}{2}$ к.
" № 5 " 595 р. 47 к.

6. В участкѣ Грудекъ:
Лѣсостѣкъ № 17 оцененный на 643 р. 87 к.

" № 18 " 968 р. 11 к.
" № 19 " 1135 р. 87 к.
" № 20 " 913 р. 80 к.

7. В участкѣ Домброва:
Лѣсостѣкъ № 18 оцененный на 1177 р. 59 коп.

Лѣсостѣкъ № 19 оцененный на 1135 р. 87 коп.

Лѣсостѣкъ № 20 оцененный на 1273 р. 34 коп.

8. В участкѣ Пожондзъ:
Лѣсостѣкъ № 18 оцененный на 955 р. 56 коп.

Лѣсостѣкъ № 19 оцененный на 1209 р. 20 коп.

Лѣсостѣкъ № 20 оцененный на 1279 46 $\frac{1}{2}$ коп.

9. В участкѣ Коморово:
Лѣсостѣкъ № 18 оцененный на 1214 р. 17 коп.

Лѣсостѣкъ № 19 оцененный на 1483 р. 19 коп.

Лѣсостѣкъ № 20 оцененный на 1377 р. 20 коп.

Итого 22,213 р. 6 к. с.

Лица желающие участвовать в торгах на покупку поименованных выше лѣсостѣковъ, обязаны представить залогом, наличными деньгами или ликвидационными листами или государственными бумагами Имперіи и Царства, равняющиеся $\frac{1}{10}$ части оценочной суммы каждого лѣсостѣка.

Залогом лиц за коими останутся торги по увеличеніи ихъ до $\frac{1}{10}$ части предложенной на торгахъ суммы, будут храниться в Казначействѣ до времени исполненія условий, лицам же за коими не останутся торги, предложенные залогом будут тотчас возвращены.

Предложенная на торгахъ сумма должна быть уплачена в двухъ равныхъ частяхъ, первая половина тотчас послѣ подписания контракта, а вторая 1 (13) апреля 1869 г. Окончательный срокъ для рубки и вывозки купленного леса назначается на число 1 (13) октября 1871 г.

Подробныя условия сей продажи могут быть разсмотрѣваемы в Лесном Управленіи ежедневно исключая праздничныхъ дней, лѣсъ же на мѣстѣ лесная служба покажетъ.

Въ деревни Домброва 24 октября (5 ноября) 1868 г.
за Старшаго Лѣсничаго Борайкевича.

N. D. 7345. Вышковское Лесное Управление.

Симъ объявляю, что на основании предписанія Финансового в Царствѣ Польском Управления от 21 Мая с. г. за № 35764/16496 в Лесном Управленіи в деревни Домброва, 2 (14) Декабря с. г.

въ 10 часовъ утра будутъ производиться въ 3-мъ срокѣ публичные (in plus) торги на продажу леса, подробно лѣсостѣками, а именно:

1. Въ участкѣ Домброва Пожондской стражи, лѣсостѣкъ № 11, 1860 г., оцененный на сумму 503 р. 46 к.

2. Въ участкѣ Пѣжановѣ, Маковской стражи, лѣсостѣкъ № 15, 1868 г., оцененный на сумму 308 р. 84 $\frac{1}{2}$ к.

Лѣсостѣкъ № 16, 1869 г., оцененный на сумму 284 р. 66 к.

3. Въ участкѣ Будаболюки, Маковской стражи, лѣсостѣкъ № 14, 1867 г., оцененный на сумму 58 р. 23 к.

Лѣсостѣкъ № 15, 1868 г., оцененный на сумму 89 р. 26 $\frac{1}{2}$ к.

Лѣсостѣкъ № 16, 1869 г., оцененный на сумму 253 р. 47 к.

Лица желающие участвовать в сихъ торгахъ, приглашаются в Лесное Управление в вышеозначенномъ срокѣ съ залогомъ равняющимся $\frac{1}{10}$ части оценочной суммы лѣсостѣка.

Залогомъ лицъ за коими останутся торги по увеличеніи ихъ $\frac{1}{10}$ части предложенной на торгахъ суммы, будутъ храниться в Казначействѣ до времени исполненія условий, прочимъ же лицамъ залогомъ будутъ возвращены тотчасъ послѣ окончанія торговъ.

Предложенная на торгахъ сумма должна быть уплачена в двухъ равныхъ частяхъ, первая половина тотчасъ послѣ подписания торгового протокола, вторая же не позже 30 дней послѣ утверждения Губернскимъ Правленіемъ заключеннаго контракта. Окончательный срокъ для рубки и вывозки купленного леса назначается по числу 1 Января 1870 года. Покупщикъ леса изъ лѣсостѣка № 15 1868 года, участка Пѣжановѣ, обязанъ слѣдующее на 1868 годъ, число 40 $\frac{1}{2}$ лѣсныхъ саженой стоимосью 30 рублей серебромъ 57 $\frac{1}{2}$ копѣекъ серебромъ, на безплатный отпускъ заготовить не позже 1 (13) Января 1869 г., отдать таковыя лѣсной стражѣ безъ возврата издержанныхъ имъ за это денегъ.

Подробныя условия сей продажи могутъ быть разсмотрѣваемы желающими ежедневно, в Лесномъ Управленіи исключая праздничныхъ.

дер. Домброва 1 (13) Ноября 1868 г.
за Старшаго Лѣсничаго,
Борайкевича.

N. D. 7380. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Szaj Jonaśa Lądau negocjanta, w mieście Częstochowie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Potrona Trybunału, w mieście Kaliszu obrane mającego, który to Patron subhastacja dóbr ziemskich Huty Walenczowskiej w okręgu i powiecie Częstochowskim położonych popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 6,900, z procentem i kosztami od Erazma Bleszyńskiego, właściciela dóbr Huty Walenczowskiej, we wsi Walenczowie. Okręgu Częstochowskim mieszkającego, i zamieszkanie mającego, protokół Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego w dniu 7 (19) Września 1868 r. rozporządzeniem, a w dniu 9 (21) Września 1868 r. ukończonym, sporządzonym, zajęcie zostały na przysądzone w drodze sądowej wywłaszczenie:

DOBRA ZIEMSKIE

Huta Walenczowska, składająca się z wsi i folwarku Huta Walenczowska, z wszelkimi zabudowaniami dworskimi, rolami, łąkami, pastwiskami, lasami, zagajnikami, propinacją, rybołóstwem, polowaniem, z tem wszystkiem co całość tych dóbr stanowi, położone w okręgu i powiecie Częstochowskim, gubernji Piotrkowskiej, gminie Opatów, parafji Truskolasy, pod jurysdykcją Trybunału Cywilnego w Kaliszu, graniczą na wschód z dobrami Walenczowem i Rybno, na południe z dobrami Truskolasy, na zachód z wsią Kalmuki, na północ z dobrami Walenczowem i Złochowicami.

Dobra te pozostają w posiadaniu właściciela Erazma Bleszyńskiego, w domu karczemnym mieszka Piotr Ostrowski, który płaci czynszu rocznie rs. 15 i za procent 5 $\frac{1}{2}$ szynkuje trunki dworskie.

W dobrach tych są budowle dworskie mieszkalne i gumienno dostateczne, szeregółowe w akcie zajęcia opisanie.

Grunta włóciarsz z mocy Najwyższego Ukazu uwłaszczone, są ograniczone od gruntów dworskich miedzami i drogami.

Grunta w tych dobrach są klasy II, III i IV, rozległość których następująca:

1. Grunta orne dworskie, włók 8 mórg 24 przęt. 100.
2. Łyk, włók 1 przęt. 26.
3. Pod zabudowaniami dworskimi i podwierzem, mórg 4 przęt. 110.
4. Ogrodu owocowego i warzywnego mórg 3 przęt. 105.
5. Pastwisk włók 2 mórg 15.
6. Bora i lasu włók 2 mórg 5.
7. Zagajników wyrosłych włók 5 mórg 6.

8. Nieużytków po wycięciu boru włók 2.
9. Drog i wygonów morg 21 prz. 150.
10. Wód morg 4 prz. 100.
Razem włók 23, morg 20, na miarę nowopolską, czyli dziesiętyn 360 na miarę ruską.
Akt zajęcia dóbr tych Huty Walenczowskiej sporządzony d. 7 (19) a ukończony d. 9 (21) Września 1868 r. doręczony został w jednym dniu 11 (23) Września 1868 r. przez woźnego przy Sądzie Pokoju w Częstochowie Hipolita Ciechońskiego:

a) Frazmowi Bleszyńskiemu, właścicielowi i dobru i zarządcy.
b) Ignacemu Brochockiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie.
c) Rochowi Eliecy, Wójtowi gminy Opatów, którym kopie pozostawione zostały.

Następnie tenże akt zajęcia dóbr wniesiony został do księgi hipotecznej dóbr Huty Walenczowskiej, d. 8 (20) Października 1868 r. zaś w Kancelarii Trybunału w Kaliszu wpisany został d. 18 (30) Października 1868 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych, które przysłać mogła w Kancelarii Pisarz Trybunału i u Rutkowskiego Patrona popierającego sprzedaż, nastąpi w d. 26 Grudnia (7 Stycznia) 1868 r. o godzinie 10 na audyencji Trybunału w Kaliszu.

Kalisz d. 18 (30) Października 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Miękowski.

N. D. 7382. Podpisany obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 497A, przy ulicy Podwal zamieszkały, jako popierający dział, stosownie do art. 972 K. P. S. zawiadamia i ogłasza: że z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie zapadłych w dniach 13 (25) Maja 1868 r. i 27 Czerwca (9 Lipca) tegoż roku między:

Taubą z Bryczkowskich Warszawską, Józefą Warszawską handlującą małżonką w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, w m. Belchatowie powiecie Piotrkowskim zamieszkałą, powódką, przez podpisanego obrońcę stawiającą, z jedną,

1. Surą Esterą z Kafemauów po Abrahamie Bryczkowskim pozostającą wdową, działającą w imieniu własnym z tytułu praw spadkowych, po mężu Abrahamie Bryczkowskim, i synu Pinkusie Bryczkowskim, oraz z tytułu ratyści Sched spadkowych, po Abrahamie Bryczkowskim od Ryfki Lai z Bryczkowskich Printz i Michała Bryczkowskiego, padło jako matka i główna opiekunka nieletnich: a) Tonny; b) Blimy; c) Dody; d) Frazjdy; e) Szlamy; f) Enoch; w d. 26 Maja 1868 r. w Warszawie jako kuratorka córki swej Goldy z Bryczkowskich Kohn nieletniej, przez małżeństwo usamowolnionej we wsi Sierpowie, powiecie Łęczyckim zamieszkałą.

2. Giełm Bryczkowskim, handlującym w mieście Wąrcie powiecie Tureckim zamieszkałym.

3. Goldą z Bryczkowskich Kohn, Lejbusta Kohn żoną, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą, w Sierpowie powiecie Łęczyckim zamieszkałą.

4. Kiwą Kohn w Plecku zamieszkałą jako ojcem i za prawa Kuratorem nieletniego Lejbusta Kohn.

5. Ryfką Lajal z Bryczkowskich Printz, Dawida Printz handującego żoną, w mieście Krosniewicach powiecie Kutnowskim zamieszkałą, w asystencji i za upoważnieniem męża działającą.

6. Michałem Bryczkowskim, w Parzęczewie powiecie Łęczyckim zamieszkałym, w imieniu własnym, oraz jako przydanym opiekunem nieletniej Sary Kaufman.

7. Dawidem Printz w Krosniewicach powiecie Kutnowskim zamieszkałym, jako głównym opiekunem nieletniej Sary Kaufman, wnuczki niegdyś Abraham Bryczkowskiego a córki Rojzy z Bryczkowskich i Józefy małżonków Kaufman, obojga już nieżyjących.

8. Rafałem Dobrzyńskim handlującym, w mieście gubernialnym Lublinie zamieszkałym, jako ojcem i głównym opiekunem nieletniej swiej córki Frejdy Dobrzyńskiej, w małżeństwie z niegdyś Rojzą z Bryczkowskich i o służy Kaufman, a 2-o Dobrzyńską spadkobiercą.

9. Majorem Fraiberger, przydanym opiekunem nieletniej Frejdy Dobrzyńskiej, w Lublinie zamieszkałym.

10. Wolfem Silbermann w m. Ozorkowie powiecie Łęczyckim zamieszkałym, jako opiekunem szczególnym dla pilnowania przy działach praw nieletnich, po Abrahamie Bryczkowskim pozostałych dzieci, powyżej z imion i nazwisk wymienionych.

11. Naftalowi Mojsze, dwóch imion Herman kupcom w mieście powiatowym Łęczyca zamieszkałym, też jako przydanym opiekunem nieletnich dzieci po Abrahamie Bryczkowskim pozostałych, powyżej z imion wymienionych.

12. Abrahamowi Rozenthal kupcom w mieście powiatowym Łęczyca zamieszkałym, jako opiekunem szczególnym nieletniej Sary Kaufman a o dopilnowania praw przy działach; wzywkami pozwany przez Saweryna Mar-

kiewiczą i synów, w mieście Łęczyca zamieszkałych.

Sprzedaż została, położona w gubernii Kaliskiej powiecie Łęczyckim Okręgu Zgierzskim:

1. Dobra ziemskie Sierpów i Kony, mające gruntów dworskich włók 32 morg 13 prz. 194, a mieszczące następujące zabudowania:

1. Dwór parterowy z mieszkaniem poddaszem drewnianym, z bali oszalowanych deskami na podmurówaniu, mieszczący na parterze 6 pokoi i kuchnię, na poddaszu dwa pokoje, nad dach gontami pokryty przystawką murywaną bez tyłku i przystawkę drewnianą.

2. Dworek parterowy z mieszkaniem poddaszem drewnianym z bali na fundamentach murywanym z piwnicami, z dachem gontami krytym, mieszczący na parterze 3 pokoje z kuchnią a na poddaszu 3 pokoje.

3. Stajnia z wozownią z kurnikami i chlewem m. drewniana w słup, i rygle deskami oszalowana, pod dachem gontami krytym.

4. Ocoła drewniana w słup i rygle, deskami oszalowana, pod dachem gontami krytym.

5. Dwie stajnie z oborami i wozowniami drewniane w słup, i rygle, deskami oszalowane, pod dachami słomą krytymi.

6. Wozownia czyli szopka drewniana na 14 słupach z drzwiami, komórkami, deskami oszalowanymi, na porządku gospodarskim pod jednym dachem gontami pokrytym.

7. Stodoła masiv murywana o dwóch klepi-skach, pod dachem słomą pokrytym.

8. Stodoła drewniana na 4 klepi-skach z m. cianką i m. m. zewnątrz ustawionym, pod dachem słomą krytym.

9. Spichrz masiv murywany o parteru i piętze z piwnicami sklepionymi, z przysławką na schody piwniczne, pod dachem blachą żelazną pokrytym.

10. Spichrz drewniany z bali pod dachem słomą krytym.

11. Czworak drewniany z bali obrzuconych gliną i otynkowany, mieszczący 4 izby na dachu i dwie na poddaszu pod dachem gontami krytym.

12. Czworak drewniany z bali obrzuconych gliną i otynkowany, mieszczący 4 izby na dachu i dwie na poddaszu pod dachem gontami krytym.

13. Osmiorak drewniany z bali pod dachem gontami pokrytym.

14. Karczma drewniana ze stajnią, pod dachem gontami pokrytym, mieszczący 4 izby ze stajnią drewnianą pod dachem gontami pokrytym i chlewkiem.

15. Kuźnia drewniana z czworakiem pod dachem gontami krytym.

16. Wiatrak drewniany z kompletnym urządzeniem.

17. Domek drewniany przy wiatraku pod dachem słomą krytym.

18. Sztachety w koło ogrodu i zabudowań w słup i laty.

19. Studnia cembrowana przy dworze.

20. Studnia cembrowana przy karczmarce.

W folwarku Kony.

1. Owczarnia masiv murywana pod dachem gontami krytym.

2. Stodoła drewniana pod dachem słomą pokrytym.

3. Czworak drewniany z bali pod dachem słomą pokrytym.

II. Plac w m. Parzęczewie, położony w rynku, zawierający od frontu łokci 20, szerokości zaś łok. 40, czyli zajmuje przestrzeni 800 łok. kwadr.

III. Łąka pod m. Parzęczewem, z której zbiera się 1 1/2 fury siana.

IV. Grunt pod m. Parzęczewem, będący nowiną po wycięciu lasu, oddany zmarłemu Abrahamowi Bryczkowskiemu prawem wieczysto czynszowym, zawiera przestrzeni jedną włókę.

Dobra te, plac, łąka i grunt należały do Abraham Bryczkowskiego, po śmierci którego, tudzież jego syna Pinkusa Bryczkowskiego, przeszły w spadku na wymienionych wyżej sukcesorów, a Trybunał wyrokami z dat powołanemu dział nakazał.

Do odbycia sprzedaży delegowany jest W. Aleksander Rożnowski, Sędzią Trybunału Cywilnego, z powodu jednak ferii sądowych, pierwszą publikacją zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbyła się w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie wydz. I pod Nr. 549 w d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1868 r., przed wyznaczonym do tej czynności W. Sądowskim Asesorem tegoż Trybunału. Druga publikacja i zarazem przygotowanie sprzedaży odbędzie się w tymże miejscu przed W. Sędzią Rożnowskim w d. 10 (22) Września 1868 r. o godz. 10 z rana.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 36,678 k. 20, jako szacunku takśa biegłych ustanowionego.

Warszawa d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1868 r.
Andrzej Brzeziński,

Obrońca przy Senacie.

Po odbyciu w terminie powyższym przygotowawczego przysądzenia, Sędza delegowany rozstrzyga z d. 5 (17) Listopada 1868 r. termin ogłoszenia przysądzenia i wyznaczył na d.

28 Listopada (10 Grudnia) 1868 r. godz. 5 po południu. Stosownie do wyroku Trybunału d. 5 (17) Listopada 1868 r. razem z dobrami wystawionymi na sprzedaż inwentarze żywe i martwe i inwentarz spadku po Abrahamie Bryczkowskim d. 30 Października (11 Listopada), 6 (18) Listopada 1867 r. przed Kurzykowskim Rejentem Okręgu Łęczyckiego sporządzonym w oddziale IV wymiennie z pominięciem pozycji 286 i 287 na rs. 3,739 k. 40 ocenione i dlatego też licytacja zacznie się od sumy rs. 36,678 kop. 20 jako szacunku takśa biegłych ustanowionego i od sumy rs. 3,739 kop. 40 jako szacunku inwentarzy, czyli razem łącznie od sumy rs. 40,417 kop. 60.

Warszawa d. 6 (18) Listopada 1868 r.
Andrzej Brzeziński,

Obrońca przy Senacie.

N. D. 6261. Rejent Kancelarii w Szadku

Nieruchomości pod Nr. 110 i 157 przy ulicy Dólniej, w mieście Szadku powiecie Sieradzkim leżące, składające się z domów 2, zabudowań, placów, ogrodu owocowego i łąki, do spadku po Konstytucji Rozwadowskiej, należące. Na mocy uchwały Rady Familijnej w Szadku i pokoju w Szadku d. 16 (28) Lipca r. b. sporządzonej, decyzji Trybunału Cywilnego w Kaliszu z d. 29 Lipca (10 Sierpnia) r. b. zatwierdzonej, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów: na zadanie Małżymy z Wróblewskich Rozwadowskiej wdowy, w Szadku z mieszkalnej, matki i głównej opiekunki nieletnich: Władysława, Heleny i Zofii Rozwadowskich, i na zadanie Michała Kozarskiego właściciela dóbr, w dobrach Prusimowice zaniechanego tymże nieletnim przydanego opiekuna. Termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia na d. 8 (20) Listopada r. b. godzinie 10 z rana, a do stanowczego przysądzenia na d. 2 (14) Grudnia r. b. godzinie 10 z rana, tu w Kancelarii mojej Rejenta w Szadku jest wyznaczony.

Licytacja zacznie się od rs. 1,050 wartości takśa wynalezionej.

Warunki w mojej Kancelarii przejrane być mogą.

Szadek, d. 9 (21) Września 1868 r.

Józef Sikorski

N. D. 7375. W moc postanowienia Sądu, objekta, jako to: kolczyki i broszka brylantowe w Warszawie na placu targu publicznego za Żelazną Bramą w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację sprzedane będą, objekta te obejmujące być mogą w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Freta pod Nr. 248, w dniach 12 (24), 13 (25) Listopada i 8 (20) Grudnia r. b. zawsze o godzinie 3 z południa.

Zawadzki Komornik.

N. D. 737. Wiadomo czynię, iż w moc zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, zachonowe, zegary, lustra, lampy i t. p. w dniu 12 (24) Listopada r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą, w dniu 13 (25) Listopada r. b. o godzinie 11 rano na targu koni w Grzędzie, w dniu 15 (27) Listopada r. b. o godz. 11 rano na Starym mieście w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Małkiewicz Komornik.

N. D. 6976. Wiadomo czynię, iż w moc wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie, w dniu 12 (24) Września 1868 r. zapadłego, kosztowności składające się ze srebra stołowego, cukierniczki, śmietanniki i solniczki wazy, atko 84 próby, oraz 4 zegarków złotych, łańcuszków złotych, pierścionów złotych i z brylantami, koralu dużych na szyję i t. p. w d. 25 Października (6 Listopada), 1 (13) Listopada i 8 (20) Listopada r. b. od godziny 2 z południa do 5 wieczorem, w Kancelarii podpisanego Komornika w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod Nr. 1772 egzystującej, na widok publiczny wystawione będą, zaś w dniu 18 (30) Listopada r. b. o godzinie 10 z rana i dni następnych na targu w rynku Starogó miasta w Warszawie przez publiczną licytację sprzedane będą.

Szymonowski, Komornik.

LISTY GONCZE.

N. D. 6473. Otrzymałem Instrukcję Warszawskiego Obierającego Komornika.

Prosić wszystkich właścicieli mających za porządkom w kraju, o natychmiastowe arestowanie i dostawienie imo odtępienie żołdatki Ruchli Baum, eweryjki zawierającej się z służby, obwinionej w porośnię, przysięgi i z G. Włodarska.

G. Włodarska, Cent. 27 (Okt. 9) dnia 1868 r.

Przedstawicielstwo, Pomianowski.

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju, aby ściśle śledziły Tomasza Müller, pochodzącego z miasta Dobry, obecnie zbiegłego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, wraz z ucieczką go, pod ścisłą strażą Sądową tutejszemu dostawiać należy.

Rysoję Tomasza Müller: lat 64, wzrostu dobrego, włosów siwych, oczów szarych, nosi miernych, twarzy ściągłej, znaków szczególnych żadnych.

Kalisz dnia 18 (30) Września 1863 roku.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju, aby ściśle śledziły Tomasza Müller, pochodzącego z miasta Dobry, obecnie zbiegłego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, wraz z ucieczką go, pod ścisłą strażą Sądową tutejszemu dostawiać należy.

Rysoję Tomasza Müller: lat 64, wzrostu dobrego, włosów siwych, oczów szarych, nosi miernych, twarzy ściągłej, znaków szczególnych żadnych.

Kalisz dnia 18 (30) Września 1863 roku.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.

się, o kradzież obwinionej, z m. Włodarska pochodzącej.

Warszawa d. 27 Wrześ. (9 Paźdz.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 6684. Судъ Исправительной Полиции въ Яновѣ.

Благородіи всѣ власти надъ безпосредственно и спокорствіемъ въ краѣ наблюденія, розыскать Ивана Надворскаго постоянного жителя Грубешовскаго уезда, деревни и имѣнія Стрѣльцы, въ краѣхъ и подложіи обвиняемаго, и въ случаѣ неимѣния предстатіи его въ здѣшній или ближайшій Судъ, какъ скрывающагося передъ законнымъ наказаніемъ. Упомянутый Надворскій занимался до сего времени мелочническою скупкою. Примѣты его: лѣтъ отъ роду 19, роста средняго, лица продолговатаго, и такімъ же подборомъ, глаза стрѣлы, носа умереннаго, волосовъ русыхъ кудрявыхъ и особыхъ примѣтовъ не имѣетъ.

Г. Яновѣ, 29 Сент. (10 Октяб.) 1868 г.

Предстательствующій Судья,

Махниковскій.

Взыма wszelkie władze nad porządkiem w kraju, aby ściśle śledziły Tomasza Müller, pochodzącego z miasta Dobry, obecnie zbiegłego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, wraz z ucieczką go, pod ścisłą strażą Sądową tutejszemu dostawiać należy.

Pomieniony Nadworecki dotychczas zajmował się służbą młynarską. Rysoję jego: ma lat 19, wzrostu średniego, twarzy ściągłej, z podbrudkiem wystającym, oczów siwych, nosi miernych, włosów blond, znaków szczególnych nie ma.

Janów d. 29 Wrześ. (10 Paźdz.) 1868 r.

Sędzia Prezydujący Machnikowski.

N. D. 6546. Судъ Исправительной Полиции въ Калынинѣ.

Благородіи военныя и гражданскія власти обрати на особенное вниманіе на бѣжавшаго отъ наказанія Э. Эльбиту Столарей, нѣтъ, жителямъ деревни Ч. стабула, Антоновской имѣнія, Маріамъ-ольскаго уезда, а въ случаѣ поимки его представить въ здѣшній Судъ или ближайшій мѣста задержанія за карауломъ. Примѣты Эльбита Столарей: отъ роду 27 лѣтъ, роста средняго, лица продолговатаго, носъ и ротъ умеренныя, борода продолговатая, глаза стрѣлы, носа умереннаго, волосовъ русыхъ кудрявыхъ и особыхъ примѣтовъ не имѣетъ.

Г. Калынинѣ, 26 Сент. (8 Октяб.) 1868 г.

и. А. Предстательствующій Судья,

Врѣска.

Взыма wszelkie władze wojenne i cywilne, aby ściśle śledziły Tomasza Müller, pochodzącego z miasta Dobry, obecnie zbiegłego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, wraz z ucieczką go, pod ścisłą strażą Sądową tutejszemu dostawiać należy.

Kalwarja d. 26 Wrześ. (8 Paźdz.) 1863 r.

Sędzia Prezydujący, w. Brzoska

N. D. 6308. Судъ Исправительной Полиции въ Калынинѣ.

Благородіи всѣ гражданскія и военныя власти тщательно слѣдить Фому Миллера, бѣжавшаго изъ города Добры, въ случаѣ поимки доставить его подъ строжайшимъ присмотромъ въ здѣшній Судъ. Примѣты Фомы Миллера, лѣтъ отъ роду 64; роста хорошаго, волосовъ сподоватыхъ, глаза стрѣлы, носа и ротъ умеренныя, лица продолговатаго, особыхъ примѣтовъ нѣтъ.

Г. Калынинѣ, 18 (30) Сентября 1868 г.

Предстательствующій Судья,

Бромирскій.

Взыма wszelkie władze, tak cywilne jako i wojskowe, aby ściśle śledziły Tomasza Müller, pochodzącego z miasta Dobry, obecnie zbiegłego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, wraz z ucieczką go, pod ścisłą strażą Sądową tutejszemu dostawiać należy.

Rysoję Tomasza Müller: lat 64, wzrostu dobrego, włosów siwych, oczów szarych, nosi miernych, twarzy ściągłej, znaków szczególnych żadnych.

Kalisz dnia 18 (30) Września 1863 roku.

Sędzia Prezydujący, Bromirski.